





Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia składamy najserdeczniejsze życzenia, spokojnych, rodzinnych Świąt spędzonych w gronie najbliższych. Życzymy, aby radość i pokój, które niesie Narodzenie Pańskie towarzyszyły Państwu przez cały Nowy Rok.

Przewodniczący Rady Gminy

Rafał Dziekanowski

Wójt Gminy Niedzwica Duża

Ryszard Golec

NAŁĘCZ
Przedsiębiorstwo Komunalne

Radosnych, spokojnych, pełnych ciepła i nadziei
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęścia w Nowym 2022 Roku życzy
Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy Przedsiębiorstwa Komunalnego „Nałęcz”

2021

Niedzwica Duża, grudzień 2021 rok

Informacje wstępne

1. Wydanie internetowe biuletynu jest do pobrania na stronie internetowej Urzędu Gminy Niedzwica Duża oraz Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Niedzwicy Dużej.

2. Polub naszą stronę na Facebooku! Osoby chcące być na bieżąco informowane o aktualnych wydarzeniach dotyczących naszej Gminy zapraszamy do dołączenia do grona osób śledzących profil Gminy Niedzwica Duża na Facebooku:



www.facebook.com/GminaNiedzwicaDuza/

Informacja o zmianie dni otwarcia Punktu Szczepień Powszechnych w Niedzwicy Dużej

Szanowni mieszkańcy, informujemy, że uległy zmianie dni otwarcia Punktu Szczepień Powszechnych w Niedzwicy Dużej.

Punkt Szczepień Powszechnych jest czynny od czwartku do soboty od godz. 8:00 do godz. 18:00.

Komunikujemy również, że nadal istnieje możliwość zapisów na szczepienia przeciw COVID – 19 w PSP (budynek Szkoły Podstawowej w Niedzwicy Dużej, ul. Lubelska 21 – wejście od ul. Szkolnej).

Do szczepienia zarejestrować się można tak jak do tej pory, poprzez:

- bezpłatną infolinię Narodowego Programu Szczepień: 989,
- centralną e-rejestrację: <https://pacjent.erejstracja.ezdrowie.gov.pl>

- Internetowe Konto Pacjenta (IKP): <https://pacjent.gov.pl/> oraz pod nr telefonu: 730 599 020
- Zachęcamy do zaszczepienia się.



Uchwały Rady Gminy

26 października 2021 roku odbyła się XXXVI Sesja Rady Gminy Niedzwica Duża, podczas której podjęto:

1. Uchwałę nr XXXVI/195/21 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie uznania petycji za niezastługującą na uwzględnienie;
2. Uchwałę nr XXXVI/196/21 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie uchwalenia Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gminy Niedzwica Duża;
3. Uchwałę nr XXXVI/197/21 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie przyjęcia Programu współpracy Gminy Niedzwica Duża z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2022 rok;
4. Uchwałę nr XXXVI/198/21 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta przyjmowanej do obliczenia podatku rolnego na 2022 rok;
5. Uchwałę nr XXXVI/199/21 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości obowiązujących na terenie gminy Niedzwica Duża na rok 2022;
6. Uchwałę nr XXXVI/200/21 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Województwu Lubelskiemu;
7. Uchwałę nr XXXVI/201/21 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie zmiany uchwały budżetowej gminy na 2021 rok;
8. Uchwałę nr XXXVI/202/21 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej.

30 listopada 2021 roku podczas XXXVII Sesji, Rada Gminy Niedzwica Duża podjęła:

1. Uchwałę nr XXXVII/203/21 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członka ochotniczej straży pożarnej;
2. Uchwałę nr XXXVII/204/21 Rady Gminy Niedzwica

Duża w sprawie zmiany uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia stawki tej opłaty oraz zwolnienia w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi kompostujących bioodpady stanowiące odpady komunalne w kompostowniku przydomowym;

3. Uchwałę nr XXXVII/205/21 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie zmiany uchwały budżetowej gminy na 2021 rok;
4. Uchwałę nr XXXVII/206/21 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Wszystkie sesje Rady Gminy Niedzwica Duża odbyły się z zachowaniem wszelkich środków bezpieczeństwa przeciw zakażeniu koronawirusem, bez udziału publiczności, po wyposażeniu radnych w maseczki ochronne. Informujemy, że z pełną treścią uchwał można zapoznać się na stronie internetowej Urzędu Gminy Niedzwica Duża w zakładce Prawo lokalne/Uchwały Rady Gminy. Komunikujemy również, że treści projektów uchwał, nad którymi będą obradować radni podczas sesji, z wyprzedzeniem publikowane są na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy w zakładce: projekty aktów prawa lokalnego.



8 075 000 złotych dla Gminy Niedzwica Duża na budowę przedszkola

5 listopada 2021 r. w Starostwie Powiatowym w Lublinie odbyło się uroczyste spotkanie, na którym wręczone zostały promesy pierwszej pilotażowej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład. W ramach funduszu Gmina Niedzwica Duża otrzyma dofinansowanie w kwocie - 8 075 000 zł, na realizację inwestycji pn. „Budowa przedszkola w Niedzwicy Dużej”.

Projektowany budynek przedszkola zostanie zlokalizowany przy ul. Nadrzecznej na działce o nr. ew. 783/3. Od ww. ulicy zaprojektowano dojazd do budynku oraz przewidziano 10 miejsc postojowych, w tym jedno dla osób niepełnosprawnych. Na terenie objętym zakresem inwestycji planuje się wykonanie nasadzeń oraz obiektów małej architektury. Budynek przedszkola będzie budynkiem dwukondygnacyjnym na planie prostokąta, niepodpiwniczony o całkowitej powierzchni 1475,26 m², wyposażonym m.in. w instalację OZE. Na elewacji przewidziano wykonanie „zielonej ściany” pokrytej pnąciami roślin. Część elewacji zabudowana będzie płytami o strukturze naturalnego drewna. W budynku znajdować się będzie m.in.: 8 sal zabaw dla dzieci, pomieszczenia higieniczno-sanitarne przystosowane dla dzieci oraz osób z niepełnosprawnościami, pomieszczenie zajęć indywidualnych oraz grupowych. W obiekcie wydzielono również kompleks pomieszczeń związanych z przygotowaniem i wydawaniem posiłków.

Rozpoczęcie budowy - wiosna 2022 r.

Rządowy Fundusz Polski Ład to program dla gmin mający na celu zwiększenie skali inwestycji publicznych przez bezzwrotne dofinansowanie inwestycji realizowanych przez JST. Program realizowany jest poprzez promesy inwestycyjne udzielane przez Bank Gospodarstwa Krajowego.



Podsumowanie akcji krwiodawstwa w gminie Niedzwica Duża i harmnogram na rok 2022

W niedzielę 28 listopada br. została przeprowadzona akcja krwiodawstwa. Krew można było oddawać w Mobilnym Punkcie Poboru Krwi w godzinach od 8:00 do 12:00. Wśród zarejestrowanych 18 osób, krew pobrano od 13 dawców, tym samym zebrano 5,85 litra krwi.

Dziękujemy wszystkim krwiodawcom i informujemy, że akcje w roku 2022 będą przeprowadzane w następujących terminach: 20 lutego, 8 maja, 7 sierpnia i 13 listopada. Akcje będą przeprowadzane w Mobilnym Punkcie Poboru Krwi, który będzie stał przy GOKSiR w godzinach od 9:00 do 13:00.

Sesje Młodzieżowej Rady Gminy Niedzwica Duża

W dniu 11.10.2021 r. w Sali Konferencyjnej Urzędu Gminy Niedzwica Duża odbyło się posiedzenie I sesji Młodzieżowej Rady Gminy. W sesji udział wzięło 11 radnych oraz zaproszeni goście: Ryszard Golec Wójt Gminy Niedzwica Duża, Rafał Dziekanowski Przewodniczący Rady Gminy Niedzwica Duża, Renata Leszcz Sekretarz Urzędu Gminy Niedzwica Duża oraz Magdalena Kosidło Radna Gminy Niedzwica Duża.

Obrazy rozpoczął Przewodniczący Rady Gminy Niedzwica Duża, rozdając radnym zaświadczenia o wyborze oraz składając gratulacje. Pan Wójt również pogratulował radnym i życzył owocnej pracy. Następnie radni złożyli uroczyste ślubowanie.

Po uroczystym otwarciu sesji nastąpiły wybory Prezydium. I tak Przewodniczącym Młodzieżowej Rady Gminy VII kadencji w wyborach tajnych został Kacper Szuster, I Wiceprzewodniczącym Antoni Kowalczyk, II Wiceprzewodniczącym Maksymilian Pietrzak, a Sekretarzem Mateusz Koper.

Z kolei 16 listopada 2021 r. odbyła się II sesja Młodzieżowej Rady Gminy. W sesji uczestniczył pan Wójt, Zastępca Wójta Gminy pan Łukasz Czarnomski, Sekretarz Gminy oraz zaproszeni goście pan Michał

Stawiarski i pan Jerzy Rak ze Stowarzyszenia Wschód Lubelskich Serc. Obaj panowie opowiedzieli młodzieży o swojej pracy, wsparciu dla potrzebujących ludzi i pomocy zwierzacom w schronisku. Po wysłuchaniu gości radni Młodzieżowej Rady Gminy podjęli Uchwałę dot. planu pracy MRG VII kadencji. W planie znalazły się m. in. zbiórka dla dzieci z domu dziecka i zbiórka karmy dla zwierząt w przytulisku.



Nowe laboratorium przy gminnej oczyszczalni ścieków

Sprzęt został zakupiony dzięki realizacji projektu „Rozbudowa sieci kanalizacyjnej na terenie aglomeracji Niedzwica Duża” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020 Oś Priorytetowa 6 OCHRONA ŚRODO-

WISKA I EFEKTYWNE WYKORZYSTANIE ZASOBÓW. Sprzęt o wartości 26.445,00 zł został przekazany Przedsiębiorstwu Komunalnemu Nałęcz Sp. z o. o. i będzie służył do bieżącej oceny jakości ścieków dowożonych i dopływających oraz parametrów pracy oczyszczalni.

Budowa mikroinstalacji fotowoltaicznych w Niedzwicy Dużej

Przedsiębiorstwo Komunalne Nałęcz Sp. z o. o. w ramach umowy z Lubelską Agencją Wspierania Przedsiębiorczości o dofinansowanie projektu „Budowa mikroinstalacji fotowoltaicznych w Niedzwicy Dużej na ujęciach wody SUW w gminie Niedzwica Duża” wyłoniło wykonawcę tego zadania. W wyniku rozstrzygniętego postępowania przetargowego podpisano umowę z firmą Red Alert Paweł Borzęcki na kwotę 455 000,00 zł. Inwestycja jest współfinansowana ze środków europejskich

kwotą do 226 855,03 zł. Wykonawca przejął plac budowy na ujęciach wody w Niedzwicy Dużej, Niedzwicy Kościelnej i Mariance oraz zapewnił, że prace budowlane rozpoczną się jeszcze w bieżącym miesiącu. Dzięki tej inwestycji powstaną instalacje fotowoltaiczne o łącznej mocy 86,98 kWp, które w dużej części zabezpieczą potrzeby energetyczne na ujęciach wody w naszej gminie.

Nowy sprzęt w P.K. „Nałęcz”

Przedsiębiorstwo Komunalne Nałęcz Sp. z o. o. zakupiło nowy sprzęt do zabezpieczenia przejezdności dróg gminnych w okresie zimowym oraz zwalczania śliskości. Jest to ciągnik Deutz Fahr Agrottron M600. Traktor został wyposażony w ciężki pług szerokości 3600 firmy Pronar oraz posypywarkę samozaładowczą Ozamet. Obecnie drogi gminne zabezpieczają łącznie cztery pługi śnieżne (trzy ciągniki Deutz Fahr i koparka JCB), mały ciągnik Kubota do odśnieżania chodników i placów, oraz trzy piaskarki. Wartość tegorocznych inwestycji w sprzęt do zadań drogowych to kwota 446 440,00 zł i pochodzi ze środków własnych przedsiębiorstwa.



Cyfrowa gmina Niedzwica Duża

W dniu 15.11.2021 r. Sekretarz Gminy pani Renata Leszcz uczestniczyła w spotkaniu lubelskich samorządowców, na którym wręczone zostały promesy na realizację zadań w ramach programu "Cyfrowa Gmina". Gmina Niedzwica Duża otrzyma 356 790 zł dotacji.

Promesy wręczył samorządowcom sekretarz stanu ds. cyfryzacji w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów pan Janusz Cieszyński.

Projekt „Cyfrowa Gmina” to szansa dla samorządów, aby podnieść jakość cyfryzacji w urzędzie oraz instytucjach gminnych. W ramach dofinansowania możliwe jest pozyskanie środków na zakup i wdrożenie oprogramowania do cyfryzacji, sprzętu IT, licencji niezbędnych do realizacji e-usług, czy podniesienia poziomu cyberbezpieczeństwa i edukacji cyfrowej. Program finansowany jest z Funduszy Europejskich, w ramach programu React-EU.



Zdjęcie: Dorota Kozdra/Oficjalny portal miasta Janów Lubelski

Zakończenie robót budowlanych budowy sieci wodociągowej w drodze gminnej nr 107066 L w m. Krężnica Jara

Zakończono prace związane z realizacją inwestycji pn. „Budowa sieci wodociągowej w drodze gminnej drogi nr 107066L m. Krężnica Jara – cz.2”, dofinansowanej ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.



Inwestycja umożliwi przyłączenie 28 posesji do sieci wodociągowej zlokalizowanych wzdłuż drogi gminnej nr 107066L (Krężnica Jara – Majdan Krężnicki). Na sieci zabudowano 10 hydrantów ppoż. Łącznie wybudowano 1643,44 m sieci wraz z odgałęzieniami.

Całkowita wartość robót budowlanych wyniosła 402 506 zł.



Gmina Niedzwica Duża z dotacjami na realizację inwestycji w zakresie wodociągów i kanalizacji

Informujemy, że do końca 2021 roku Gmina Niedzwica Duża otrzyma z budżetu państwa środki na przedsięwzięcia w zakresie wodociągów i zaopatrzenia w wodę oraz na projekty związane z kanalizacją.

Środki na uzupełnienie subwencji z przeznaczeniem na wsparcie inwestycji w zakresie wodociągów i zaopatrzenia w wodę dla naszej gminy wynosi 1 270 824 zł. Kwota dotacji została wyliczona w oparciu o dane GUS na dzień 31 października 2021 r. obejmującej udział liczby mieszkańców gminy korzystających z sieci wodociągowej w ogólnej liczbie mieszkańców – gdy jest mniejszy niż 90% oraz danych wskazanych

w ustawie, w tym dotyczących zamożności gminy.

Z kolei na projekty związane z kanalizacją nasza gmina otrzyma 5 186 000 zł. Podobnie jak w przypadku kwoty dotacji przy inwestycjach w zakresie wodociągów, kwota subwencji została wyliczona w oparciu o dane Głównego Urzędu Statystycznego oraz danych dotyczących zamożności gminy, z tą różnicą iż udział liczby mieszkańców gminy korzystających z sieci kanalizacyjnej w ogólnej liczbie mieszkańców gminy jest mniejszy niż 60%.

Przyznane środki będzie można zrealizować do 2024 roku.

Odbiór końcowy prac związanych z realizacją inwestycji budowy placu zabaw w gminie Niedzwica Duża

W dniu 24 listopada 2021 roku dokonano odbioru końcowego prac związanych z realizacją inwestycji budowy placu zabaw wraz z infrastrukturą towarzyszącą w gminie Niedzwica Duża.

Plac zabaw został zlokalizowany na działce o numerze ewidencyjnym 1937 pomiędzy drogą krajową nr 19, a placem kościelnym w Niedzwicy Dużej. Łączna powierzchnia terenu wyniosła ok. 380 m².



Obiekt został wyposażony m.in. w moduły zabawowe (mostek, tunel, zjeżdżalnie), ławki, bujaki karuzele, trapy i huśtawki. Miejsce rekreacji zostało w pełni ogrodzone, a dostęp do niego umożliwiają dwie furtki.

Inwestycja została dofinansowana z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w kwocie 71 265,00 zł.



60-lecie KGW w Strzeszkowicach

2 października 2021 r. Koło Gospodyń Wiejskich w Strzeszkowicach obchodziło piękny jubileusz, bo 60-lecie powstania. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą za dawne i obecne członkinie koła. Mszę celebrował ks. dr kan. Marian Bartnik i proboszcz kanonik Kazimierz Smyl. Po mszy dalsza część spotkania odbywała się w remizie OSP w Strzeszkowicach. Członkowie Koła gościli m.in. wicesarostę Andrzeja Chrzastowskiego, wójta gminy Niedzwica Duża Ryszarda Golca, dyrektor GOKSiR Izabelę Mazurek, przedstawicielki WZKiOR w Lublinie - prezes Kazimierę Wójtowicz oraz przewodniczącą Rady Kół Gospodyń Teresę Banach, dyrektor Agatę Banasik wraz z nauczycielami ze Szkoły Podstawowej w Strzeszkowicach, a także radną i sołtysów ze Strzeszkowic.

Historia Koła zaczęła się od nauczycielki Zofii Tukendorf, która od 1961 roku przekazywała wiejskim kobietom posiadaną wiedzę o gotowaniu, pieczeniu czy

robieniu przetworów. Przez następne lata panie spotykały się na kursach, uroczystościach, wyjazdach do kina, teatru, szkoleniach, wycieczkach oraz pracach społecznych. Działają nieprzerwanie od tamtych lat, mimo różnych zawirowań.

Członkowie koła są wdzięczne wszystkim ośmiu przewodniczącym za organizację spotkań przez te wszystkie lata, aż do jubileuszu 60-lecia. Teraz wspólnie mogły się odwdziżyć i podziękować wszystkim urządzeniom, instytucjom, dobrym ludziom, których spotkały na swojej drodze. Podziękowania wyraziły pięknymi słowami i utworami w wykonaniu „Niedzwickich artystów” zrzeszonych przy GOKSiR.

Spotkanie przebiegło w miłej atmosferze, dziękujemy wszystkim za życzenia i dobre słowa. Trwamy i będziemy trwać jeszcze do następnego jubileuszu.

Członkinie Koła Gospodyń Wiejskich ze Strzeszkowic



*Odeszłaś cicho, bez słów pożegnania.
Jakbyś nie chciała swym odejściem smucić...
Jakbyś wierzyła w godzinę rozstania,
że masz niebawem z dobrą wieścią wrócić.
/Ks. Jan Twardowski/*

Jola, Krężniczanka z wyboru



Odeszła tuż przed Wszystkimi Świętymi 31 października 2021 r. Miała 71 lat. Krężniczanką została z wyboru. W Krężnicy mieszkała ponad 50 lat. Znajomość z Lubelszczyzną rozpoczęła w 1969 roku od podjęcia studiów na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W 1970 roku zamieszkała w akademiku w Krężnicy Jarej należącym do tej uczelni. Pokochała Krężnicę i Lubelszczyznę, tutaj znalazła miłość swojego życia i założyła rodzinę, urodziła trójkę dzieci i prawie 40 lat przepracowała w miejscowej szkole podstawowej.

Jola Kwiecień, z domu Cesarczyk, pochodziła z Płocka, gdzie chodziła do szkół (podstawowej i średniej) i rozwijała umiejętności artystyczne w harcerskim zespole pieśni i tańca „Dzieci Płocka”. Zespół istnieje od 1946 roku i działa nieprzerwanie do dziś.

W Płocku w liceum im Marszałka Stanisława Małachowskiego zdała maturę w wieku 17 lat. Po maturze kontynuowała naukę w Studium Nauczycielskim w Ciechanowie, a w latach 1969-1973 studiowała psychologię na KUL-u, której nie ukończyła z powodów rodzinnych.

W Płocku mieszkają jej najbliżsi krewni, brat i siostra. Rodzice Joli Kazimierz i Maria Cesarczyk poślubił się w 1947 roku. Matka Maria w styczniu br. ukończyła 100 lat i jesień swojego życia spędziła w Krężnicy Jarej w rodzinie córki. Zmarła miesiąc po śmierci Joli 30 listopada br.

Jola pochodziła z nauczycielskiej rodziny o mocno zakorzenionych tradycjach patriotycznych. Ojciec Kazimierz, przedwojenny nauczyciel, uczył historii i zajęć praktycznych w szkole podstawowej. W czasach komunistycznych otrzymał zakaz nauczania historii, jako osoba nieprawomyślna. Pochodził z Żółkwi koło Lwowa skąd musiał uciekać w 1943 roku. Był zagrożony represjami ze strony najpierw Sowietów, a później Niemców i Ukraińców. Jego ojciec Stanisław był bowiem legionistą Piłsudskiego, a brat ojca - Tadeusz - walczył w obronie Lwowa. Po wojnie Lwów został anektowany przez Związek Radziecki. Ojciec Joli bardzo tęsknił za tym miastem, ale mógł go odwiedzać tylko turystycznie.

Matka Joli Maria pochodziła z Krakowa, gdzie

uzyskała wykształcenie i kwalifikacje nauczycielskie. W zawodzie pracowała 40 lat jako nauczyciel i dyrektor przedszkola.

Pierwszą pracą Joli był Ośrodek wypoczynkowy „Marina” nad Zalewem Zemborzyckim, w którym była zatrudniona w charakterze pracownika administracyjnego. Od 1978 roku do emerytury w 2010 roku, pracowała w szkole podstawowej w Krężnicy Jarej początkowo jako nauczyciel plastyki i zajęć praktycznych, a następnie klas młodszych.

Jolę poznałam w czasach pierwszej „Solidarności” ponad 40 lat temu. Była jej wierna do końca. Kontakty i znajomość ludzi „Solidarności” w różnych instytucjach owocowały działalnością w realizacji wielu projektów szkolnych i środowiskowych. Jedną z nich była współpraca z Fundacją Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie im. Tadeusza Goniewicza, z którą organizowała wyjazdy młodzieży polskiej na kresy (Białoruś, Litwa) i rewizyty młodzieży polskiej z tych państw.

„Solidarność” w podziękowaniu i uznaniu za wszystkie akcje, które firmowała jej szyldem uhonorowała ją odznaką **BENE MERITUS** /dobrze zasłużony/.

Prywatnie odwiedzała miejsca, gdzie mieszkali jej krewni na Ukrainie i gdzie działa się historia Polski: cmentarz na Łyczakowie czy Orląt Lwowskich. Była w Żółkwi w miejscu urodzenia ojca, dawnej posiadłości hetmana Stanisława Żółkiewskiego.

Utrzymywała wieloletnie kontakty i przyjaźnie z działaczami polonijnymi i szkołami polskimi na Litwie szczególnie z nauczycielką p. Jagodą Szlachtowicz. Gościła wielokrotnie z młodzieżą na Litwie, gdzie uczestniczyła w festiwalach piosenki polskiej i pokazywała jej ważne dla polskości miejsca: cmentarz na Rossie czy Ostrą Bramę. W rewizycie Krężnica podejmowała młodzież z Litwy, której umożliwiało poznawanie naszego kraju, umacnianie polskiej kultury i tradycji. W akcjach tych angażowała czas, energię, inwencję i skromne zasoby nauczycielskiej pensji. Pomagało jej w tym wielu ludzi, których potrafiła zmobilizować do wspólnego działania i którzy trudzili się przy organizowaniu tych wizyt.



Jola Kwiecień na cmentarzu Orląt Lwowskich we Lwowie

Chlubą szkoły i pracy dydaktyczno-wychowawczej Joli był zespół wokalny „Wiolinki”, który prowadziła przez 25 lat, przy pomocy nauczycielki muzyki Anny Drażkowskiej.

„Wiolinki” stały się marką i wizytówką szkoły, zdobywały nagrody i wyróżnienia na festiwalach i przeglądach piosenki w powiecie, województwie. Zespół rozsławiał szkołę i gminę na różnych imprezach plenerowych i uroczystościach. Występowały pro bono publico w lubelskich kościołach na koncertach upamiętniających rocznicę stanu wojennego, na imprezie KUL-u podczas sesji naukowej poświęconej 70. rocznicy powstania Armii Krajowej. Często koncertowały w gminie i w powiecie na imprezach dożynkowych i okolicznościowych.



Innym sztandarowym projektem Joli była organizacja konkursu czytelniczego dla klas I-III „Moi przyjaciele z Bullerbyn”, który prowadziła przez 20 lat. Konkurs krzewił znajomość lektury i promował uniwersalne wartości miłości rodzinnej, szczęśliwego i bezpiecznego dzieciństwa, szacunek dla starszych, umiłowanie przyrody, koleżeństwo, przyjaźń i dobrą zabawę. Lektura zainspirowała ją do napisania listu do autorki - Astrid Lindgren, która odpisała Jej, że czuje się dumna i zaszczycona, że zadają sobie tyle pracy przy jej książkach i dziękowała za ogromne zainteresowanie.

Na kanwie konkursu rozwinęła współpracę ze Szwedami, a dzieci z zespołu „Wiolinki” w 2000 roku gościły w Szwecji na tygodniowym pobycie w prowincji Dalarna.

Od tego konkursu rozpoczęła się też Jej przygoda z dziećmi z Radiem Lublin i red. Wojciechem Kanadysem: najpierw w 1995 roku udziałem w programie dziecięcym „Jasiek – dobranocka dla dzieci”, a potem - nagraniem 6 płyt z piosenkami w wykonaniu „Wiolinek”.

W poszukiwaniu nowej formuły wyrażania zainteresowań historyczno-muzycznych i przekazywania treści patriotycznych od 2003 roku organizowała Konkurs Piosenki Patriotycznej, pod honorowym patronatem Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Konkurs z czasem uzyskał rangę imprezy powiatowej i jest organizowany do dziś. W uznaniu zasług w upowszechnianiu wiedzy o Polskim Państwie Podziemnym kombatanci uhonorowali Ją Odznaczeniem Pamiątkowym za zasługi dla Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

W 2006 roku napisała do p. Prezydentowej



Marii Kaczyńskiej list z życzeniami z okazji Święta Niepodległości i dołączyła prezent od dzieci, płytę z pieśniami patriotycznymi w wykonaniu „Wiolinek”. W odpowiedzi Pierwsza Dama pogratulowała zespołowi pamięci i pielęgnowania ważnych wydarzeń z historii Polski, podziękowała za życzenia i płytę znanych kompozycji, które podtrzymywały na duchu walczących o naszą wolność.

Jola dbała o swój rozwój zawodowy i ciągle podnosiła kwalifikacje. Była osobą aktywną i wytrwałą w dążeniu do celu. Miała poczucie misji i powołania, odczuwała wielką potrzebę wolności i niezależności. Była osobą samodzielną, otwartą na ludzi i wiedzę. Przerwane studia ukończyła, choć na innym kierunku. Przerwane studia ukończyła, choć na innym kierunku, uzyskała też status nauczyciela dyplomowanego. Życie zmusiło ją do zrobienia prawa jazdy, posługiwania się nowoczesną technologią informacyjną i korzystania z Internetu. Posiadała rzadką cechę nakłaniającą ludzi do współpracy i i bezinteresownego zaangażowania.

Była zauważona i doceniona przez władze oświatowe i samorządowe. Otrzymała wiele nagród, m.in. ministra, kuratora, wójta. Nieubłagany los i długotrwała choroba zabrały siły, przerwały aktywne życie - w momencie, kiedy mogła już odpocząć po trudach pracy i jeszcze pozwolić na poświęcenie uwagi, czasu, energii i doświadczenia społeczności oraz Rodzinie.

W ostatniej drodze towarzyszyli Jej licznie, oprócz Rodziny, społeczność szkolna, dzieci, wychowankowie, władze samorządowe powiatu i gminy: starosta Zdzisław Antoń i wójt Ryszard Golec, kurator oświaty w Lublinie Teresa Misiuk. 4 listopada br. spoczęła na krężnickim cmentarzu w pobliżu bliskich jej sercu kombatantów. W niezwykle wzruszających słowach pożegnała Koleżankę nauczycielkę dyr. Szkoły Podstawowej w Krężnicy Jarej Elżbieta Nowakowska:



„Pani Jolanta Kwiecień – to niezwykła osobowość, nauczyciel, wychowawca, organizator.

Dla nas - ... ciepła, serdeczna, uśmiechnięta Koleżanka, po prostu Jola. Bardzo skromna, stojąca z boku – nigdy w blasku reflektorów. Pełna pasji i pomysłów - dla Niej nie było rzeczy niemożliwych. Dobro i piękno to wartości, które Jej towarzyszyły w codziennych działaniach.

Wrażliwa na potrzeby swoich wychowanków – wysłuchiwała, pocieszyła, pomogła, a jak trzeba - nakarmiła. Czas nie miał dla Niej znaczenia.”

Dla mnie osobiście to nie tylko koleżanka, którą znałam ponad 40 lat i z którą blisko współpracowałam.

Była mi bliska ideowo, niezawodna i pomocna w redagowaniu „Niedzwiczaka”, do którego dostarczała materiały prasowe i zdjęcia z organizowanych przez nią imprez. Pamiętam wspólne wyjazdy na Litwę i Białoruś, do Wilna, Trok, Rudziszek, Zułowa, gdzie urodził się i mieszkał Marszałek Józef Piłsudski. Konkursy piosenki patriotycznej, organizowane przez Jolę były radosną zabawą dla dzieci i uczestniczących w nich gości, którzy spontanicznie śpiewali bliskie sercu piosenki. Pomagaliśmy sobie wzajemnie, służyły radami i drobnymi usługami przy organizowaniu przedsięwzięć wydawniczych: płyt, folderów. Była serdeczną, życzliwą i pogodną osobą mimo różnych przeciwności losu, z którymi się borykała na co dzień. I taką pozostanie w mojej pamięci.

Pozostawiła po sobie, w Krężnicy Jarej, i nie tylko, ślady obecności i twórczej pasji działania. Ufam, że niebanalne życie Joli będzie trwało w Jej dziełach: na płytach „Wiolinek”, w kronikach szkoły, na łamach gazety, na zdjęciach w których utrwaliła piękno przyrody Krężnicy, w pamięci i w sercach wychowanków, rodziców, koleżeństwa. Za Horacym mogę tylko powtórzyć „Non omnis moriar” (Nie wszystkim umrę). Jolu, spoczywaj w pokoju.

*Elżbieta Karczyńska-Mierzyńska
przy współpracy z Zofią Czobot*

Nakrętki z SERC

Pod koniec października po raz kolejny opróżniliśmy metalowe serca na nakrętki. Zapełniliśmy 31 dużych worków, które przekazane zostaną do Hospicjum Małego Księcia w Lublinie. Pieniądze uzyskane z recyklingu nakrętek przeznaczone zostaną dla podopiecznych hospicjum.

Nakrętki zbieramy również dla dwóch chłopców: Adriana i Wiktora.

Adrian ma 25 lat, w 2020 roku ucierpiał w wypadku samochodowym, w wyniku którego stracił lewą rękę i doznał wielonarządowych obrażeń. Rodzina stara się zapewnić Adrianowi powrót do zdrowia i samodzielnego funkcjonowania. Potrzebne są zatem środki na zakup protezy oraz rehabilitację.

Wiktor to 6-letni pełen energii chłopiec. Niestety,

po długiej diagnostyce okazało się, że los obdarował go bardzo rzadką chorobą genetyczną Alfa-mannozydozą. Choroba ta jest nieuleczalna. Podczas codziennego funkcjonowania przynosi mu wiele trudności, rodzice chłopca starają się robić wszystko co w ich mocy, by przez codzienną rehabilitację robić tylko postępy, a nie dopuszczać do regresów. Chłopiec uczęszcza do SOSW w Załuczu na zajęcia Wczesnego Wspomagania Rozwoju Dziecka.

Przypominamy, że nasze serca działają bez baterii. Działają również bez szklanych butelek, puszek po konserwach, długopisów, a nawet bez czosnku! Prosimy zatem o wrzucanie do koszy tylko nakrętek plastikowych. Dziękujemy!

GOKSiR Niedzwica Duża



*„Ciesz się każdą najmniejszą
i choćby najbardziej nieporadną
ludzką życzliwością.”
(prof. Piotr Małek - psycholog)*

Pamięci Wielkiego Nieobecnego w Strzeszkowicach Stanisława-Stasia Szustera, wzorowego rolnika i gospodarza, lokalnego patrioty (22.11.1933 - 10.02.2004) Wspomnienie

Tym wspomnieniem składam niski ukłon Pamięci Nieodżałowanego Stanisława - Stasia Szustera w podziękowanie za to, jaki był i za zasługi, jakie wniósł w tworzenie i rozwój Strzeszkowic. Szczery żal, że nie ma Go już prawie osiemnaście lat wśród nas.



Był wzorowym rolnikiem i gospodarzem. Był bacą z krwi i kości! Ziemię miał w duszy! Ziemia była dla Niego tym, czym dla ryby woda, a dla ptaka powietrze. Do ziemi podchodził z poczuciem gospodarskiego obowiązku. Jego słowa i pomysły uczyły nas, co i jak warto robić.

Z Jego doświadczeń w zakresie prowadzenia gospodarstwa rolnego korzystało wielu rolników z naszego i innych środowisk.

Miał złote serce i radosną duszę. Uszanowanie dla ludzi, ciepły uśmiech i spojrzenie prosto w oczy, mocny uścisk dłoni - to znaki, które zjednywały Mu sympatię i powszechny szacunek.

Rozdawał pomysły i miał zawsze czas na uśmiech i dobre słowo dla każdego, niezależnie od zasobności kieszeni rozmówcy...

Był skromny i chociaż stać Go było na wiele, nie „segregował” ludzi wg stanu posiadania. To piękna zaleta wielkich postaci!

Mogę być pewna, że wszystkie kłosa na Lesz-

kowym polu szepcą dziękczynne zdrowaśki za mądre i pracowite życie Stanisława-Stasia i za Jego życzliwy uśmiech dla każdego.

Prowadził duże, nowoczesne gospodarstwo rolne, a mimo to znajdował czas na działalność społeczną, na udział tak w radosnych, jak i smutnych uroczystościach wiejskich i kościelnych. Pamiętamy, że uczestniczył w ostatniej drodze wszystkich zmarłych współmieszkańców, często z czarną chorągwią na przedzie konduktu żałobnego... Właśnie m.in. dlatego na Jego pożegnanie przybyły smutne całe Strzeszkowice i szeroka okolica.

Stanisław-Staś Szuster był mądrym, zaradnym i rozsądnym człowiekiem. Po ludzku życzliwym. Rozważnie podchodził do trudnych spraw i zawsze proponował korzystne rozwiązania. Szanował pomysły innych. Miał wspaniałe poczucie humoru, a Jego dowcipne powiedzenia zachowały nieprzemijającą wartość do dziś... Moja, podobno dobra fotograficzna pamięć, pozwala mi przypomnieć wielokrotną obecność Stanisława-Stasia w naszym domu z Członkami Komitetu Budowy Gazociągu i specjalistami różnych branż, w latach 1984-1989, w trakcie budowy 11 kilometrowego gazociągu wiejskiego.

Wspominam ten czas jako piękny i szczęśliwy, mimo wielu problemów, jakie wspólnie rozwiązyaliśmy wtedy. Gazociąg był, podobnie jak budowa Kaplicy czy nawet telefonizacja, wielkim przedsięwzięciem finansowym, organizacyjnym i logistycznym. Za realizację tej i innych inwestycji odpowiadali specjaliści wielu branż. Pamiętam ich zaskoczenie i zdziwienie, gdy KBG udało się zdobyć czy załatwić m.in. materiały, fundusze, koparkę, osoby do pomocy.

Wtedy Strzeszkowice były chlubą gminy i powiatu.

Stanisław nie szczędził wysiłku, aby zrealizować wspólne cele. Był energiczny, roztropny i czujny. Rozważnie podchodził do spraw, w które był zaangażowany. Cieszył się niekłamany autorytetem dzięki swoim zaletom i osobistemu urokowi. Był zdolny i błyskotliwy, zawsze zadbany i nieustannie zajęty. Łatwo odróżniał prawdę od fałszu.

Bardzo doceniał wartość nauki. Szanował nauczycieli i wspierał szkołę. Cenił ludzi za trud zdobywania wykształcenia, za pracowitość i uczciwość.

Stanisław Szuster przyszedł na świat w Radawczyku, we środę 22 listopada 1933 roku, jako syn Józefa i Stanisławy z Zajaków. Rodzina Szusterów należy do najstarszych, zapisanych w annałach, rodzin Lubelszczyzny, a jej udokumentowana historia sięga XVI wieku. W Radawczyku Szusterowie osiedlili się w XVIII wieku.

Okres wczesnego dzieciństwa Stanisław wspominał jako bardzo szczęśliwy, a głównymi postaciami w jego wspomnieniach byli Babcia Zuzanna z Gajdów i Dziadzio Franciszek Szuster. W 1938 roku urodził się brat Henryk, z którym wspólnie dorastali. Jako dziecko Stanisław był świadkiem wielu wojennych wydarzeń, w tym stacjonowania w gospodarstwie Rodziców i Dziadków oddziałów Armii Krajowej, działających wówczas na tych terenach. Wśród ich dowódców wymieniał Szarugę, Zaporę i Rysia – zapamiętanych najlepiej, ale było też wiele innych, ważnych dla akowskiej konspiracji osób. Był świadkiem czegoś, co przerastało dziecięcą wrażliwość, ale nauczyło szacunku do bezinteresownej ofiary i znaczenia honoru.

Naukę szkolną mały Staś rozpoczął w Radawczyku, do szóstej klasy uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Strzeszkowicach, a klasę siódmą ukończył w Niedrzwicy Dużej. Następnie podjął naukę w I Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Staszica w Lublinie. Spotkał tam wiele bardzo ważnych dla niego postaci, a pobyt w liceum pod wieloma względami uformował jego osobowość.

Okres powojenny był tak dla rodziców Stanisława, jak również dla niego niezwykle trudny. Był to okres walki z tym wszystkim, co w rodzinie Szusterów było od pokoleń ważne i wartościowe. Materialne oparcie rolniczej rodziny, poprzez ówczesną politykę podatkową państwa wobec rolników, zostało zachwiane, a byt rodziny sprowadzony do skrajnego ubóstwa. Pierwsza połowa lat pięćdziesiątych XX wieku była okresem przymusowej kolektywizacji z jednej strony, zaś z drugiej progresywnego ucisku podatkowego i progresywnej skali tzw. obowiązkowych dostaw, będących w istocie rekwizycją. Dość powiedzieć, że całość obciążeń nałożonych przez państwo na gospodarstwo Szusterów w ciągu roku przewyższała roczne przychody z jego funkcjonowania.

Rok 1953 był dla Stanisława Szustera rokiem wejścia w pełną dorosłość, bowiem 2 czerwca tego roku pobrali się z Czesławą, córką Władysława i Stanisławy Dekondych. Od tej chwili został samodzielnym rolnikiem – rolnikiem z wyboru. Prowadzone przez niego wspólnie z żoną i jej rodzicami gospodarstwo zaczęło się intensywnie rozwijać po 1956 roku. Wtedy poza tradycyjnymi uprawami pojawiła się możliwość upraw kontraktowanych przez Warszawską Centralę Nasiennictwa Ogrodniczego. To dla tej firmy, jako jeden z pierwszych na Lubelszczyźnie rolników, Stanisław Szuster w swoim gospodarstwie hodował nasiona ogórków, wielu odmian buraków, marchwi, fasoli, różnych odmian cebuli, wyki i traw. Korzyści wynikające z produkcji nasienniczej otworzyły możliwość rozwoju, przede wszystkim poprzez system zamienników w obowiązkowych dostawach. W 1958 roku gospodarstwo wzbogaciło się

o nowoczesny ciągnik Zetor K25, a później w inne niezbędne maszyny rolnicze, możliwe wówczas do kupienia. W kolejnych latach, po uzupełnieniu wielu braków spowodowanych okresem stalinowskim, Stanisław Szuster stał się posiadaczem Syreny 101, wtedy jednego z kilku samochodów osobowych w powiecie bełżyckim. Lata sześćdziesiąte to okres budowy pomieszczeń gospodarskich, rozpoczęcie budowy domu i dalszego rozwoju gospodarstwa. Z kolei lata siedemdziesiąte ubiegłego wieku otworzyły nowe możliwości rozwojowe dla rolnictwa. Wtedy też do gospodarstwa zostały kupione nowoczesne maszyny rolnicze, ułatwiające pracę i dające możliwość bardziej efektywnego gospodarowania. Późniejszy okres to czas, gdy wiodącą rolę w gospodarstwie przejął syn Leszek, któremu Stanisław jako ojciec i doświadczony rolnik zawsze służył pomocą i radą. Oprócz Leszka Władysława, spadkobiercy pracy i tradycji domu, małżonkowie Stanisław i Czesława mieli jeszcze syna Janusza Józefa – matematyka, profesora Politechniki Lubelskiej. Doczekali się też wnuków Konrada Stanisława, Łukasza, Marleny Marii, Marka Emanuela – kontynuującego rodzinną tradycję gospodarowania oraz najmłodszego Karola. Już po śmierci Stanisława i Czesławy Szusterów przyszło na świat dziewięcioro ich prawnuków.

Stanisław Szuster był osobą dynamiczną, zarówno w działalności rolniczej, jak w aktywności społecznej, ale także w życiu sąsiedzkim. Zwykle uczestniczył w najważniejszych wydarzeniach, a szczególnie w pracach na rzecz środowiska wsi i parafii. Uczestniczył w pracach przy budowie nowego gmachu Szkoły Podstawowej w Strzeszkowicach, wspierał zabiegi organizacyjne kierownika szkoły, pana Władysława Tukendorffa i Jego Żony, Pani Zofii Tukendorffowej – głównie w ich działalności w Szkolnym Zespole Pieśni i Tańca. Podobnie było w czasach kierownictwa Pana Tadeusza Jersaka, gdy należało rozwiązywać wiele ważnych, ale też i pomniejszych problemów, istotnych dla funkcjonowania szkoły.

Kiedy w latach 90-tych ubiegłego wieku zaistniały możliwości organizacyjne, pozwalające na gazyfikację i telefonizację wsi, Stanisław Szuster był aktywnym uczestnikiem zespołów osób dbających o sprawne przeprowadzenie tych inwestycji. Oprócz wymienionych inicjatyw społecznych, pełnił ważną rolę w trakcie budowy Kaplicy Rzymskokatolickiej w Strzeszkowicach – obecnie Kościoła Parafialnego. Nie sposób wymienić wszystkich aktywności Stanisława Szustera na rzecz społeczności Strzeszkowic, bo wiele spośród nich zatarł czas, a owoce innych wydają się istnieć od zawsze. W środowisku był osobą rozpoznawalną, szanowaną i darzoną sympatią. Jedną z miar tej sympatii było jego imię – niezależne od wieku, bo począwszy od wczesnych lat szkolnych, aż po wiek bardzo dojrzały, był i pozostał „Stasiem Szusterem” – nie Stanisławem, ale Stasiem właśnie.

Stanisław Szuster zmarł niespodziewanie 10 lutego 2004 roku, zmarł szybko i nieuciążliwie – tak jak żył. Pogrzeb odbył się w Krężnicy Jarej, a w lutym, mroźne popołudnie 2004 roku żegnały go setki kuzynów, sąsiadów i znajomych.

Spoczywa na cmentarzu parafialnym w Krężnicy Jarej, w rodzinnym grobowcu wraz z żoną Czesławą, teściami Władysławem i Stanisławą Dekondymi oraz zmarłym jako półtoraroczne dziecko – najmłodszym wnukiem Karolem. Był kochającym mężem, troskliwym ojcem i kochanym dziadkiem. Pozostawił po sobie dobrą pamięć i rodzinę, o którą dbał we wszystkich generacjach.

Staś Szuster był w środowisku Strzeszkowic jego niezbędnym i naturalnym składnikiem. Był człowiekiem pogodnym, mającym dobre słowo, a w razie potrzeby także pomocną dłoń dla każdego. Czas zabiera świadków jego życia i pracy, a jedyne co pozostało po nim, to pamięć starszego już dziś pokolenia.

W Strzeszkowicach było i jest wiele osób, które na różne sposoby dobrze zasłużyły się lokalnej spo-

łeczności. Osób, które tworzyły historię tego środowiska, a którym winni jesteśmy ciepłe wspomnienie, niezależnie od stopnia znajomości i pokrewieństwa – bo my wszyscy z nich! Do grona tych zacnych postaci należy, bez wątpienia, Stanisław- Staś Szuster.

Strzeszkowice są pełne znaczących śladów Jego obecności, więc nasza pamięć niech będzie najcenniejszym Jego pomnikiem.

*Ze szczerą wdzięcznością
i wierną pamięcią - Elżbieta Baran
Kustosz Pamięci Strzeszkowic*

*Strzeszkowice, dn 22 listopada 2021 roku
- w 88. rocznicę urodzin Stanisława-Stasia Szustera*

W końcu zaczęłam pisać...

28 listopada część mieszkańców naszej gminy miała okazję uczestniczyć w spotkaniu autorskim z Zofią Grudzień. Zaprezentowała ona "Sny niedokończone...", czyli swój pierwszy tomik poezji. Spotkanie nie tylko przybliżyło twórczość poetki z Niedrzwicy Dużej, ale było też dowodem na to, że każdy może osiągnąć wyznaczony cel.

Jak to jest wziąć do ręki po raz pierwszy swój tomik poezji?

To jest tak, jak z dzieckiem. Jak bierze się pierwszy raz dziecko na ręce to co się robi? Całuje się i płacze. Gdy po raz pierwszy wzięłam tę książkę, to się rozpłakałam. Wzruszenie niesamowite, bo dla mnie jest to po prostu zwieńczenie mojego życia, spełnienie moich marzeń.

Od jakiego czasu pisze pani wiersze?

Gdyby dwa lata temu ktoś powiedział, że ja wydam wiersze, tobym popukała się w czoło i powiedziała – chyba coś ci się przywidziało, ja wiersze? Skąd, z jakiej okazji? Ale jak nastąpiła pandemia, jak nas zamknęli, to w pewnym momencie usiadłam sobie i myślę: co ja mam robić? Wzięłam wtedy zeszyt i napisałam pierwszy wiersz. Na Wielki Post. Później zaczęłam się zastanawiać, co z tym wierszem zrobić. Wysłałam go na stronę parafialną. Traf chciał, że przeczytał to ksiądz Marek, który zachęcił mnie, abym próbowała dalej. Potem powstała „Majówka”, która ukazała się w gazecie parafialnej. Potem był wiersz na Dzień Matki, który też został wydrukowany. A już później, jak wychodziłam z kościoła, to ksiądz mi przypominał o różnych okazjach – pani Zosiu, będzie Dzień Dziecka niedługo, trzeba coś napisać!

Czyli właściwie po części dzięki pandemii mamy tomik poezji Zofii Grudzień. Nigdy wcześniej nie próbowała pani pisać?

Pisałam kiedyś wiersze dla rodziny - przeważnie szwagierkom, nie wiem dlaczego... Łatwiej było mi pisać dla nich niż dla mojej rodziny. Chociaż mojej siostrze też napisałam wiersz. Kiedyś, jak byliśmy z mężem w sanato-

rium w Jastarni, przyszedł do nas kaowiec – tak się wówczas mówiło na animatorów kultury - i zaproponował, żeby ktoś stworzył piosenkę do wspólnego śpiewania. Ja napisałam wiersz właśnie o Jastarni, rozdaliśmy ludziom w autobusie i wszyscy śpiewali! Pięć lat temu byłam w Horyńcu w sanatorium i tam też zorganizowano konkurs na piosenkę albo wiersz o Horyńcu. Ja napisałam wiersz, a inna grupa piosenkę. W tej grupie było ze dwadzieścia osób śpiewających. Po ich występie podeszłam do mikrofonu i mówię – cóż, ja was nie przekrzyczę, ale może posłuchajcie, co mam do powiedzenia? I przeczytałam ten wiersz. I wygrałam konkurs, a jak!

Nie wyobrażam sobie, żeby mogło być inaczej! Ale wracając do piosenki... słyszałam, że jeden z pani tekstów został wykorzystany przez...

...zespół Kombi! Mam znajomego – Mariusza, który jest wielkim fanem zespołu Kombi, a że ja też lubię ten zespół, to znalazłam się w ich fanklubie razem z Mariuszem. Na Facebooku w postach Kombi często widziałam na klawiaturze kota. To była Kropka. Napisałam parę razy wierszowany komentarz na temat Kropki, a pan Sławek Łosowski napisał muzykę "do słów fanki Zofii" - jak się wyraził - i powstała "Kocia piosenka".

Tę piosenkę można znaleźć w internecie?

Tak. Panu Sławkowi wysłałam na imieniny również tekst, który składał się wyłącznie z tytułów jego piosenek! I miał sens!



Właśnie, bardzo podoba mi się wszelkiego rodzaju zabawa słowem, czy to skojarzeniami czy ogólnie polszczyzną. Nawet kilku rzeczy nauczyłam się czytając jeden z rozdziałów pani tomiku, to jest „Ortografii na wesoło”. Są tam świetne dyktanda, ja już proszę o kolejne. A przy okazji – jak pani pamięta swoją naukę języka polskiego w szkole?

Proszę mi wierzyć, ja pamiętam jak się uczyłam pisać, pamiętam zeszyt do kaligrafii i jak bardzo nienawidziłam tego - tyle razy przepisywać to wszystko! Nie pamiętam jednak, kiedy uczyłam się czytać. Jak byłam uczennicą klasy pierwszej, czy drugiej, to moja wychowawczyni dawała mi książkę z ósmej klasy: „masz Zosiu, czytaj!” A tu stoi obok mnie jakiś dryblas i ja – takie małe dziecko – czytam, bez zająknięcia. A ona: „widzisz! Widzisz?! Takie małe dziecko, a ty jaki jesteś koń i czytać nie umiesz!”. Chyba wszystko wynosi się z domu rodzinnego, to czytanie też, bo u nas czytali wszyscy. Ja potrafiłam przeczytać w ciągu jednego dnia wszystkie podręczniki, jakie dostawałam na nowy rok szkolny. Nie tylko swoje – brata, siostry, co mi wpadło w ręce. Oprócz matematyki, bo tam nie było nic ciekawego dla mnie, więc nie dotykałam. Jak matka goniła spać, to gdy ona szła w kuchni – a w drzwiach była szyba – to ja leżałam na podłodze i musiałam doczytać książkę. A były takie noce, że jak podniosłam głowę znad książki, to trzeba było pakować się do szkoły i iść na autobus, często tak było. Wszystkie lektury czytałam w wakacje, a później miałam święty spokój.

...i można było czytać kolejne książki. Czyli rozumiem, że czytała pani nie tylko poezję?

Oczywiście! A czy przeczytała pani kilka razy „Pana Tadeusza”?

No cóż... Tylko raz.

A ja kilka razy. A „Nad Niemnem” piętnaście razy. "Trylogię", "Trędowatą"... Przeczytałam całą bibliotekę, a jak nie miałam co czytać to czytałam kolejny raz to, co miałam u siebie na półce. A mam dużo książek.

Niektórzy mogą teraz się zastanawiać, czy w pani domu robiło się cokolwiek oprócz czytania książek...

W moim rodzinnym domu każde dziecko miało swoje obowiązki, np. pasienie krów. Wtedy brało się do torby przybory szkolne, podręczniki i na między odrabialiśmy lekcje, w czasie gdy krowy się pasły. Jeśli nie było nic zadane, to czytałam książki. Musieliśmy pomagać rodzicom w wielu obowiązkach. A nie było lekko, bo w domu było siedmioro dzieci. Dobrze, że mama umiała szyć, a tato znał się na ciesielce, to żyliśmy w miarę dostatnio.

Czy pani zamiłowanie do czytelnictwa przełożyło się jakoś na ścieżkę zawodową?

Absolutnie! Ja miałam być polonistką, ale wyszłam za mąż i zaczęłam studiować mężologię i pieluchologię. Natomiast polonistyka wzięła w łeb. Napisałam wiersz „Życie to jest korektor – wszystkie nasze plany koryguje”... A moja ścieżka zawodowa? Pracowałam trochę

w banku, potem w piekarni – między jednym dzieckiem a drugim, a potem wzięłam się za uprawę warzyw. Przeleciało mi życie nie wiadomo kiedy. Mówię, że późno zaczęłam i teraz nadrabiam.

To marzenie o wydaniu książki zawsze gdzieś kielkowało z tyłu głowy?

Tak, tylko nie miałam czasu, ani szans na realizację. Mąż zachorował na raka, chorował przez dziesięć lat i wszystko było podporządkowane jemu. Jak zmarł to pomagałam siostrze w opiece nad naszą mamą. Później, jak mama zmarła, to parę dni po pogrzebie rozpoczęła się pandemia. Nagle nie można nigdzie pójść i trzeba siedzieć w domu. W końcu zaczęłam pisać.

Pani chciała, aby te wiersze ujrzały światło dzienne, dlatego zaczęła pani umieszczać je na różnych stronach. Jednak wydanie książki to już osobny rozdział. Czy ktoś panią w tej decyzji szczególnie wspierał?

A bo to jeden? Dużo osób mówiło – córka, czytelnicy, znajomi, że coś trzeba z tym zrobić. Renata Saba w końcu powiedziała: ty weź się za te wiersze, ja ci zrobię grafikę. Próbowałam z różnymi projektami, żeby ktoś zechciał finansowo wesprzeć druk książki, jednak nie zawsze pomysł spotykał się z zachwytem osób decydujących. Przeszedł projekt, który napisałyśmy ze stowarzyszeniem "Złota Jesień". W napisaniu projektu pomogły mi panie Izabela Mazurek i Emilia Plewik. Resztę pieniędzy dołożyłam sama, szczerze mówiąc to lwia część. Stwierdziłam po prostu, że te 80 tomików wystarczyłoby tylko na rozdanie rodzinie i znajomym.

Kto zazwyczaj jest pierwszym czytelnikiem pani poezji? Początkowo moja córka Dorotka zawsze wylapywała te wiersze. Mam też taką znajomą, dla której kiedyś napisałam wiersz o naszym pierwszym spotkaniu. Od tamtej pory to chyba ona pierwsza czyta.

Pani twórczość nie czeka więc w szufladzie, tylko od razu trafia na Facebook?

Tak!



Podczas wieczoru autorskiego pani wiersze czytane były nie tylko przez panią, ale również przez zaproszonych gości. Wyobrażam sobie, że to musi być niesamowite uczucie słyszeć swoje myśli wypowiedane przez kogoś innego.

Po prostu siedzisz i nie wiesz – skądś to znam, wiem, ale... Ktoś zapytał mnie też, czy ja pamiętam swoje wiersze. Nie. Nie pamiętam ich, chociaż rozpoznaję je na końcu świata po dwóch słowach. Po prostu żeby mieć wolny umysł, to trzeba w nim posprzątać. Chociaż w niedzielę, po tym spotkaniu autorskim, w ogóle nie mogłam zasnąć, ciągle ten tomik czytałam w myślach...



...„Sny niedokończone”.

Ja mam dużo wierszy takich o snach, bo czasami w nocy nie mogę spać. No i co – leżysz, leżysz, leżysz, potem światło, bierzesz długopis, kartkę i piszesz coś... „Sny niedokończone” to jest wiersz, który powstał z żartów. Dostałam od Mariusza fotografię konia – cudny, biały koń: grzywa – taka długa, ogon – taki wielki, stanął dęba na lodzie. I parę słów o tym koniu, że on chciałby gdzieś na takim koniu pojechać. Wzięłam to, przeczytałam i zaczęłam pisać. Wysłałam pierwszą zwrotkę, drugą, trzecią, czwartą i w końcu on mówi, że tu coś by zmienił. A ja na to, że temu koniowi mogę jeszcze nogę złamać, mogę go wrzucić do przerębla... Mogę wszystko. Nie, nie, nie – już nic nie rób! I nie miałam pomysłu na zakończenie. Ostatecznie okazuje się, że był to sen. Tutaj takie napięcie, ale raptem zapach kawy, ciepło, otworzyłam oczy i się obudziłam, zanim sen się skończył. Innym razem dostałam takie zdanie: „Kiedy susza, Sasza szura szyszką o szosę”. Ja popatrzyłam na to zdanie i mówię – jaką szyszką o jaką szosę? No to trzeba coś napisać o tym szuraniu Saszy i wymyśliłam „Wczasy Saszy”. Potem jeszcze doszedł Szura, Alosza i zaczęły mi wpadać do głowy różne wierszyki z rosyjskimi imionami, aż stwierdziłam, że trzeba skończyć, bo naprawdę mogę o tym pisać bez końca.

Czy pisanie wiersza to dla pani dużo skreśleń, czy po prostu przelanie myśli na papier?

Zdarza się jedna linijka przekreślona, dwie, czy jakieś słowo. Ja się nie męczę – siadam i piszę. Nie dobieram słów godzinami. Pilnuję tylko, żeby rymy były i to nie konieczne co linijkę. Lubię też, gdy mam określoną ilość samogłosek w każdej linijce wiersza. A wie pani, że „Powrót do dzieciństwa” napisany jest jak „Pan Tadeusz” – trzynastogłoskowcem? Kiedyś sobie myślałam, jak można napisać w ten sposób. I wymyśliłam „Widok rodzinnej wioski serce me poruszył” – o! Jest trzynaście

zgósek. I utrzymałam już tak, żeby każda linijka miała te trzynaście zgósek. Pochwaliłam się później przed znajomymi, że udało mi się napisać trzynastogłoskowiec. Zdarzały się różne wiersze – piętnaście zgósek, dziewięć, ale akurat z tego wiersza byłam wyjątkowo dumna, bo... poczułam się jak znajoma Mickiewicza!

Czy to jest wiersz, który pani ceni najbardziej, właśnie ten trzynastogłoskowiec?

Też. Ale mój ulubiony to „Magia szeptu”, pomysł na napisanie go również podsunął mi Mariusz. To jest wiersz o miłości, chciałam żeby na spotkaniu autorskim przeczytał go mężczyzna, bo to jest wiersz napisany pod mężczyzną. Lubię też „Bez słów”. To jest wiersz pełen czułości, urokliwy. Miewam pytania, o kim te wiersze. Nie ma takiej osoby! To jest moja wyobraźnia, czasem moje wspomnienia. Od trzech lat jestem wdową, żyję dla siebie. I mam swoje motto życiowe - „wszystko mogę, nic nie muszę”. Czasami chciałabym napisać jakiś jeszcze bardziej otwarty wiersz, ale człowiek ma opory, bo to jednak mała miejscowość.

Czy pani tomik poezji można jeszcze kupić?

Jak najbardziej, na przykład w księgarni „ELBOOK” w Niedrzewicy Dużej.

Nie mam wyjścia, po prostu muszę dodać na koniec to stwierdzenie: marzenia się spełniają.

Warto marzyć!

Chcę przy okazji jeszcze raz serdecznie podziękować wszystkim moim dobroczyńcom: Izabeli Mazurek – Biatemu Aniołowi – za całokształt, Renacie Gawryluk-Juszce – Czarnemu Aniołowi – za opracowanie wierszy, Renacie Sabie za grafikę, Maciejowi Pietrasiowi za pomoc przy organizacji wieczoru, Marcinowi Pastuszkowi za konferansjerkę, wójtowi Ryszardowi Golcowi za dofinansowanie oraz Emilii Plewik i „Złotej jesieni” za wsparcie.

*Rozmawiała
Dominika Lipowska*

Na stronie internetowej GOKSiR powstała zakładka „Lokalni poeci”. Umieszczane są na niej wiersze osób mieszkających na terenie naszej gminy. Zachęcamy poetów do odkurzania szuflad i dzielenia się swoją twórczością!



Ciepło dla Załucza

14 października w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Załuczu odbyło się uroczyste zakończenie projektu "Ciepło dla Załucza" realizowanego w ramach Działania 5.2 Efektywność energetyczna sektora publicznego RPO WL na lata 2014-2020.

Projekt „Ciepło dla Załucza”, na którego realizację Powiat Lubelski otrzymał dofinansowanie w wysokości 560 030,67 zł, a którego wartość całkowita wynosi 1 020 765,13 zł, polegał na wykonaniu robót termomodernizacyjnych budynku Ośrodka. W ramach projektu wykonano m. in. wymianę instalacji elektrycznej i hydraulicznej, stolarki okiennej, docieplenie stropodachu, osuszenie i docieplenie fundamentów oraz wymianę pieca węglowego z systemem zarządzania energią sterującym pracą kotła, montaż systemu solarnego, generalny remont łazienek oraz wiele innych prac. Wszystkie te działania miały na celu poprawę efektywności energetycznej budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Załuczu oraz zwiększenie wykorzystania odnawialnych źródeł energii. Poprawiły warunki do nauki i pracy całej społeczności szkolnej.

Zdzisław Antoń - Starosta Lubelski podkreślił jak ważnym ogniwem w oświacie jest edukacja specjalna i zaznaczył, iż Powiat Lubelski w kompleksowy sposób organizuje kształcenie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Złożył również najserdeczniejsze życzenia wszystkim dyrektorom, nauczycielom, pedagogom, wychowawcom, pracownikom administracji i obsługi szkół i placówek oświatowych Powiatu Lubelskiego dziękując za ich pracę dydaktyczną na rzecz dzieci i młodzieży, zaangażowanie w życie szkolnej społeczności oraz trud włożony w wychowanie młodego pokolenia.

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Załuczu jest placówką, która obejmuje kształceniem dzieci i młodzież posiadającą orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego w stopniu umiarkowanym,

znacznym i głębokim. W kompleksowy sposób organizuje edukację uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. W oparciu o tradycje oraz to co najlepsze we współczesnej pedagogice specjalnej ośrodek jest miejscem, w którym dzieci i młodzież czują się bardzo dobrze, odnoszą sukcesy, rozwijają się i nawiązują serdeczne przyjaźnie.

W wydarzeniu udział wzięli również Marta Janeczko - Skarbnik Powiatu Lubelskiego, ks. prałat Jan Kiełbasa, ks. kanonik Edward Kuś, ks. kanonik Marek Hawrylak, Ryszard Golec – Wójt Gminy Niedrzwica Duża, Anna Zielińska – Naczelnik Wydziału Edukacji, Promocji i Spraw Społecznych w Starostwie Powiatowym w Lublinie, Anna Martaszek-Furtak – Zastępca Naczelnika Wydziału Edukacji, Promocji i Spraw Społecznych w Starostwie Powiatowym w Lublinie oraz Anna Tusińska - starszy wizytator w Wydziale Edukacji Specjalnej i Wspomagania w Kuratorium Oświaty w Lublinie. Radnych Powiatu Lubelskiego reprezentowali: Joanna Kaznowska oraz Paweł Pikula. Wśród zaproszonych gości byli także Marek Kuna – Doradca Społeczny Ministra Edukacji i Nauki, Jacek Figarski – Dyrektor PCPR w Lublinie, Aneta Hałabis – Przewodnicząca Powiatowego Zespołu Orzekania o Niepełnosprawności PCPR w Lublinie, Tomasz Wojno - Dyrektor Centrum Usług Wspólnych w Lublinie oraz Dyrektorzy szkół i placówek oświatowych Powiatu Lubelskiego, nauczyciele, pracownicy obsługi, a także przedstawiciele Rady Rodziców w SOSW w Załuczu. Nie zabrakło również uczniów SOSW w Załuczu.

Uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Załuczu przygotowali wspaniałą oprawę artystyczno-muzyczną, pełną humoru, radości i wzruszeń. Występ młodych ludzi oraz piękna scenografia dostarczyły wszystkim niezapomnianych wrażeń.

SOSW w Załuczu



Program Profilaktyczny Archipelag Skarbów w Szkole Podstawowej w Niedzwicy Dużej

W dniach 21- 22 października, kolejny już raz do naszej szkoły zawitała grupa trenerów z Instytutu Profilaktyki Zintegrowanej z Warszawy. Wspólnie z uczniami i wychowawcami klas ósmych odkrywali wszystkie „skarby” wieku młodzieńczego i uczyli się szukać dobrej drogi ku dorosłości z Programem Profilaktycznym – Archipelag Skarbów. Ciekawe zadania, śpiewanie, rozmowy - sprawiły, że nawet nie wiemy, kiedy minęły nam wspólne dwa dni. Szanta wykonana razem na zakończenie projektu - długo nie da nam o nim zapomnieć. Wszyscy będziemy pamiętać, że najważniejszy w życiu młodego człowieka jest kolor niebieski...

Realizacja programu profilaktycznego była możliwa dzięki wsparciu Gminnej Komisji Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która przekazała fundusze na ten cel. Szkolnym koordynatorem programu była Dorota Rusek- pedagog szkolny.

SP Niedzwica Duża



Akcje charytatywne Przedszkola w Niedzwicy Dużej

W ostatnim czasie nasze przedszkole zaangażowało się w kilka akcji charytatywnych.

Zbieraliśmy żywność i środki czystości dla Bractwa Miłosierdzia im św. Brata Alberta w Lublinie. Organizacji, która wspiera osoby ubogie, potrzebujące i w kryzysie bezdomności. Wierzymy, że każdy człowiek zasługuje na pomoc i szansę bez względu na to, jak oceniany jest przez innych.

Następna akcja to “1000 pluszaków dla dzieciaków” we współpracy z Centrum Wolontariatu w Lublinie, którego opiekunem jest ks. Mieczysław Puzewicz. Pluszaki trafiły również do dzieci w ośrodkach dla uchodźców. Do Centrum wolontariatu w Lublinie przekazane zostały słodkie upominki i kartki świąteczne przygotowane przez dzieci z nauczycielkami i rodzicami.

Te akcje trwają do 3.12.2021r.

Ostatnia akcja przeprowadzona w naszym przedszkolu to zbiórka żywności dla zwierząt ze schroniska w Lublinie. Dzięki zaangażowaniu rodziców i dzieci przekazaliśmy 70 kg karmy suchej, 43 puszki, 11 kg przekąsek, ręczniki, kołdry, poduszki, kuwety i transporter.

Przeprowadzona w naszej placówce zbiórka wesprze w znacznym stopniu działalność schroniska i pomoże zapewnić zwierzętom godny pobyt w tym miejscu.

Dziękujemy wszystkim ludziom dobrej woli: rodzicom, dzieciom, nauczycielom również pracownikom przedszkola za pomoc przy organizowaniu zbiórek

Dyrektor Przedszkola w Niedzwicy Dużej



Pasowanie na przedszkolaka

18 listopada w Oddziale przedszkolnym dzieci młodszych przy Szkole Podstawowej im. Bohaterów Armii Krajowej w Krężnicy Jarej odbyło się uroczyste pasowanie maluszków na przedszkolaka.

W roku szkolnym 2021/22 grupa przyjęła nazwę „Skrzaty”. Dzieci w odpowiednich strojach tj. dużych kolorowych czapkach śpiewały piosenki, recytowały wiersze i tańczyły. Udowodniły, że zasługują na miano prawdziwego przedszkolaka.



W obecności pani dyrektor Elżbiety Nowakowskiej przyrzekły:

1. co dzień rano buzię mieć zawsze roześmianą!
2. chrapać w poduchy i nie sikać w pieluchy!
3. chodzić na spacer daleko, pięknie wypijać mleko!
4. malować, ćwiczyć, śpiewać, na nikogo się nie gniewać!
5. choć jesteśmy jeszcze mali, zgodnie się bawić w sali!
6. słuchać pani, sprzątać ładnie, żeby w sali było ładnie!

Następnie niebieskim ołówkiem dzieci zostały pasowane na przedszkolaka, wręczono im pamiątkowe dyplomy i zawieszki z wizerunkiem skrzata.

W przedszkolu dzieci miło spędzają czas na wspólnych zabawach w obecności pań, które w tym roku nazywane są przez dzieci „ciociami”. „Skrzaty” chętnie malują, wycinają i uczą się być w grupie.

Z życzeniami przede wszystkim zdrowia, uśmiechu i dziecięcej beztroski pozdrawiamy z przedszkola, które bardzo kochamy.

Magdalena Berecka

Orion szósty na półmetku

14 listopada br. odbyła się XV seria gier, a to oznacza, że rozgrywki lubelskiej klasy okręgowej osiągnęły półmetek i tego dnia rozpoczęła się przerwa między rundami. Zimowa przerwa potrwa do połowy marca przyszłego roku, zaś niedzwicki Orion spędzi ją na szóstym miejscu w tabeli. To oznacza, że klub z gminy Niedzwica Duża pod względem sportowym nie odnotował znaczącego spadku i stale – już od dłuższego czasu – zalicza się do grona solidnych drużyn piątej ligi piłkarskiej. W trwającej kampanii trudno będzie włączyć się do walki o awans, a nawet powtórzyć sukces z zeszłego sezonu w postaci miejsca na podium, ponieważ strata punktowa do lidera wynosi już 20 „oczek”. Nie Orion, ale Stal Poniatowa, Janowianka i Cisowianka Drzewce są aktualnie na czele ligowej stawki i zapewne stoczą między sobą walkę o awans do wyższej klasy rozgrywkowej w przyszłorocznej rundzie. Piłkarze z Niedzwicy odnieśli 7 zwycięstw, tyle samo porażek i jeden mecz zremisowali. Nie jest powodem do chluby ujemny bilans bramkowy w postaci 25 goli strzelonych i 29 straconych, jednak 22 zdobyte punkty gwarantują spokojne miejsce w górnej połowie tabeli.

Końcówka rundy jesiennej w wykonaniu podopiecznych Jacka Paździora była „taka sobie”. Zespół przez dłuższy czas nie potrafił odnieść żadnego zwycięstwa na wyjeździe, za to „u siebie” wygrywał po kolei wszystkie mecze. Ostatecznie doszło

jednak do wyjazdowego „przełamania” w postaci wygranej nad Polesiem Kock, natomiast „niepokonana twierdza” przy Parafialnej została wreszcie zdobyta przez piłkarzy z Janowa Lubelskiego. W ostatnim listopadowym spotkaniu niedzwicki team zremisował 1:1 z broniącą się przed spadkiem Wisłą Annapol. Była to raczej niemiła niespodzianka, ponieważ przed meczem za „muruowanych” faworytów uchodzili „nasi”, ale w końcowym rozrachunku okazało się, że ten jeden punkcik zdecydował o tym, że na półmetku Orion będzie na szóstym, a więc na całkiem przyzwoitym miejscu wśród drużyn okręgu lubelskiego.

Czołową postacią zespołu jest Erwin Sobiech, który zdobył osiem bramek, a oprócz niego dla Orionu trafiali również Paweł Bielak, Dawid Piorun, Jarosław Wnuk, Jakub Talarek, Przemysław Puszka, Paweł Adamczuk, Bartłomiej Dziwulski, Rafał Kabasa i Mateusz Kłyk.

GKS Orion Niedzwica



Klub Sportowy Heksa Niedrzwica Duża - sezon tenisa stołowego rozpoczęty

Po pracowitym okresie przygotowawczym zawodnicy KS Heksa rozpoczęli zmagania podczas turniejów wojewódzkich i krajowych.

Do klubu dołączyli nowi chłopcy i dziewczęta w wieku 7-10 lat z terenu naszej gminy, którzy trenują trzy razy w tygodniu, a zawodnicy starsi cztery do pięciu razy. W weekendy odbywają się różnego rodzaju turnieje większej i mniejszej rangi.

Od września klub bierze udział w rozgrywkach IV Ligi Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego. Nasi młodzi zawodnicy: Antoni Kowalczyk, Maciej Bielecki, Jakub Hyz, Dominik Bielecki, Krystian Glegoła, Hubert Rogala - pod opieką trenerów: Tomasza Słomki i Roberta Bieleckiego - po dwóch porażkach odnieśli sześć zwycięstw i awansowali na 2 miejsce w tabeli. W najbliższych tygodniach będą walczyli o awans do III ligi.

Wyniki turniejów wojewódzkich i ogólnopolskich przedstawiają się następująco:

- 4 września - I Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny (WTK) Żaków (roczniki 2011-12) w Lubartowie
III miejsce Szymon Bielecki
- 5 września - I WTK Młodzików (roczniki 2009-10) w Lubartowie
V miejsce Jakub Hyz
I WTK Juniorów (roczniki 2003-06)
IV miejsce Artur Słomka
IX miejsce Maciej Bielecki (2008)
- 11 września - I WTK Kadetów (2007-08) w Lubartowie
I miejsce Maciej Bielecki (awans na Grand Prix Polski)

4. 13 listopada - II WTK Młodzików w Tomaszowie Lubelskim

V miejsce Jakub Hyz

VII miejsce Szymon Bielecki (2012)

II WTK Juniorów

I miejsce Artur Słomka (awans na Grand Prix Polski)

V miejsce Maciej Bielecki (2008)

IX miejsce Antoni Kowalczyk (2008)

5. 14 listopada II WTK Kadetów w Tomaszowie Lubelskim

I miejsce Maciej Bielecki (awans na Grand Prix Polski)

IX miejsce Antoni Kowalczyk

6. 16 października - Ogólnopolski Turniej o Puchar Polskiego Związku Tenisa Stołowego w Kraśniku

I miejsce w kategorii kadet Maciej Bielecki

III miejsce Antoni Kowalczyk

VII miejsce w kategorii młodzik Szymon Bielecki

7. 2 grudnia II WTK Żaków i Turniej Skrzatów (2013-14)

III miejsce Szymon Bielecki (żak) i III miejsce Mateusz Bielecki (skrzat).

Jak widać po wynikach, klub dochował się ok. 10 zawodników będących w ścisłej czołówce województwa lubelskiego, a 17-letni wychowanek naszego klubu Patryk Bielecki jest obecnie w czołówce juniorów w Polsce. Gra w I Lidze Tenisa Stołowego i trenuje pod okiem wielokrotnego medalisty Mistrzostw Polski i Europy Lucjana Błaszczyka w ZKS Zielona Góra.

Zapraszamy wszystkie chętne dzieci w wieku 7-10 lat na treningi tenisa stołowego. Numer telefonu trenera: 603 777 441.

KS Heksa Niedrzwica Duża



Koniec rundy jesiennej 2021 LZS Krężnica Jara

W połowie listopada dobiegły końca rozgrywki piłkarskie organizowane przez Lubelski Związek Piłki Nożnej we wszystkich czterech zespołach zgłoszonych przez nasz klub, a poniżej przedstawiamy wyniki uzyskane przez naszych zawodników w poszczególnych grupach w rundzie jesiennej sezonu 2021.

Lubelska klasa B grupa 3

Początek rozgrywek był bardzo udany wśród drużyny Seniorów trenowanych przez trenera Sergeya Mikhaylova, ponieważ po czterech kolejkach schodziliśmy z boiska niepokonani. Ale niestety czasem bywa, że to co dobre nie trwa wiecznie i również dobra passa naszej drużyny została zakończona. W 5. kolejce zaliczyliśmy wyjazdową przegraną z walczącym o awans Wodnikiem Uścimów 0:2, a w 6. nieszczęśliwie po голу w ostatniej akcji przegraliśmy 0:1 w Oleśnikach z Oleśnią. Kolejne spotkanie, tym razem domowe z Virem Dorohucz, przyniosło nam zwycięstwo 7:0 i była to nasza najwyższa wygrana od 2013 roku. Niestety, od drugiej połowy października nie byliśmy już tak skuteczni i najpierw przegraliśmy z liderem rozgrywek KS Nasutów tylko 1:2, 0:4 z Tajfunem Ostrów, 1:5 z Czarnymi Pliszczyn, 0:3 z Centro-Chemem Turka, 1:3 z KS Uniszowice i 0:3 z Huraganem Siostrzytów. Niestety, wpływ na wyniki ostatnich tych spotkań miał fakt, iż do każdego z nich przystępowaliśmy osłabieni brakiem kilku podstawowych graczy z uwagi na przymusową kwarantannę, kontuzje i choroby, jak również obowiązki związane z wyjazdami na studia. Po rundzie jesiennej seniorzy LZS Krężnica Jara zdobyli 11 punktów i daje nam to 10. miejsce w gronie 14 drużyn. Na czele klasyfikacji strzelców są: Kacper Kurek – 7 goli, Cezary Górza – 5 goli i Jakub Murlak – 2 gole.

Lubelska Liga Trampkarza Młodszego grupa 2 - rocznik 2008 i młodsi

Drużyna Trampkarzy Młodszych, po dwóch wysokich zwycięstwach na początku rundy, zanotowała porażkę 1:3 z Wisłą w Anopolu, aby w następnej kolejce wygrać 6:2 z Sygnałem w Chodlu oraz kolejnej 3:0 z POM-em Iskrą Piotrowice. Końcówka rundy była trochę pechowa, bo wyjazdowe spotkanie z Wysoczanką Wysokie zakończyło się remisem 5:5, choć prowadziliśmy 4:1, a potem przegraliśmy dwa mecze u siebie: 0:1 GKS Gościeradów oraz 1:3 z liderem rozgrywek Piotrcovią Piotrków, przeciw której nie wykorzystaliśmy rzutu karnego na początku zawodów. Niestety, na wyniki w końcówce rundy miały wpływ - tak jak w przypadku drużyny seniorów - czyli przymusowa kwarantanna wśród części naszych zawodników. Bilans trampkarzy to 13 punktów i 33:19 w bramkach, a to daje nam 4. miejsca wśród 9 zespołów. Niewielka strata do wyższych miejsc sprawia, że ekipa trenera Sergeya Mikhaylova realnie może myśleć o walce o podium. Najlepszymi strzelcami wśród trampkarzy są: Maciej Figiel – 9 goli, Dominik Wójcik – 6 goli i Alex Chyła – 3 gole.

Lubelska Liga Młodzika Młodszego grupa 3 – rocznik 2010 i młodsi

Kolejna z drużyn występująca w rozgrywkach ligowych, czyli Młodzicy Młodzi trenera Radosława Steca są w szczególnym momencie uprawiania futbolu i rywalizacji wśród rówieśników, ponieważ po raz pierwszy w rundzie jesiennej zaczęli rozgrywać swoje spotkania na trawiastych boiskach, przechodząc ze sztucznej nawierzchni orlikowej, na których odbywały się dotychczas rozgrywki turniejowe w ich roczniku. W trzeciej kolejce spotkań wygraliśmy 3:0 z Płomieniem Trzydnik Duży, natomiast w kolejnych spotkaniach musieliśmy uznać wyższość przeciwnych drużyn uzyskując następujące wyniki: 0:7 z Motorem Lublin, 0:5 z Lublinianką, 2:8 z Opolaninem Opole Lubelskie i 2:5 z MUKS-em Kraśnik. W rundzie jesiennej Młodzicy zdobyli 6 punktów i zajmujemy 6. miejsce w gronie 8 drużyn. Najlepsi strzelcy drużyny to Antoni Toporowski i Karol Zagalski – po 3 gole oraz Adam Brzezina i Alex Chyła – po 2 gole.

Lubelska Liga Orlika Młodszego grupa 5 – rocznik 2012 i młodsi

Nasza najmłodsza grupa rozgrywkowa, czyli Orlicy Młodzi, po dwóch turniejach rozegranych we wrześniu, rywalizowała w październiku w kolejnych trzech turniejach organizowanych przez LZPN: 2 października na boisku w Niemcach z drużynami GKS Niedźwiada i UKS Dys, 9 października w Kowali Drugiej z drużynami Draco Kowala i Orłem Łaziska i 30 października ponownie na boisku w Kowali Drugiej z Draco Kowala i UKS Dys. Najlepsi strzelcy drużyny trenera Sergeya po rundzie to: Kacper Hyz – 8 goli, Kuba Kozyra – 7 goli oraz Bartosz Jaskowiak, Antoni Pietrak i Michał Chyła – po 2 gole. Jak wcześniej pisaliśmy, zgodnie z wytycznymi LZPN wyniki i tabele w tej kategorii wiekowej nie są publikowane, ale warto nadmienić, że ta grupa zawodników po raz pierwszy uczestniczy w rozgrywkach i już odnosi swoje pierwsze sukcesy i zwycięstwa.

Żak Młodszy – rocznik 2014 i młodsi

Oprócz wymienionych drużyn wraz z początkiem września rozpoczęły się treningi w nowej grupie naborowej Żakach Młodszych, do której należą dzieci z rocznika 2014 i młodsi. Grupa treningowa prowadzona przez trenera Huberta Śpiewaka do końca października trenowała na boisku trawiastym przy ulicy Krótkiej i tak jak pozostałe wszystkie grupy młodzieżowe naszego klubu od początku listopada przeniosła swoje treningi na salę gimnastyczną w Niedzwicy Kościelnej.

Rundę jesienną 2021 należy uznać za udaną pomimo niesprzyjających warunków związanych z epidemią koronawirusa, ponieważ wszystkie zaplanowane spotkania i turnieje zostały przez nas rozegrane - zarówno te domowe, jak i wyjazdowe. Pomimo zakończenia rozgrywek ponad 100 zawodników naszego klubu w obecnej chwili cały czas trenuje na sali

gimnastycznej, aby jak najlepiej przygotować się do rozgrywek wiosennych i osiągnąć jeszcze lepsze wyniki w nadchodzącej rundzie. Wszystkie te działania możemy realizować dzięki środkom finansowym pozyskanym od: Urzędu Gminy Niedrzwica Duża na upowszechnianie kultury fizycznej i sportu w 2021 roku, Ministerstwa Kultury Dziedzictwa Narodowego i Sportu z „Programu Klub 2021”, właścicielom firm EL-Bed i WJDEVELOPMENT oraz BRUKDOM i ALFA-BET,

które zakupiły komplety dresów dla zawodników z grup Trampkarza i Młodzika, oraz bardzo dużej pomocy innych podmiotów. Wspierają nas również rodzice zawodników: finansowo, pomagając przy organizacji meczów oraz dopingując - w szczególności na wyjazdach.

*Ze sportowym pozdrowieniem
Zarząd LZS Krężnica Jara*



Relacja z turnieju charytatywnego w Fajślavicach

10 października w Fajślavicach nasi Oldboje grali w II Charytatywnym Turnieju Piłki Nożnej Oldbojów o Puchar Wójta Gminy Fajślawice.

W wydarzeniu brało udział 8 zespołów, które rywalizowały w dwóch grupach, a następnie o konkretne miejsca.

KS Niedrzwica wystąpiło w składzie:

K.Staniszewski, D.Jurzyński, M.Bednarz, K.Majewski, D.Wójtowicz, M.Wójtowicz, P.Gęca, C.Rak, G.Woźniak, D.Kulikowski, M.Harytanowicz, D.Nowak, G.Janiszewski, A.Dobrowolski, R.Kuna.

W fazie grupowej nasza drużyna pokonała drużynę Błękitnych Suchodoły (1:0), natomiast musiała uznać wyższość drużyn Frassati Fajślawice oraz Solidarności PZL Świdnik.

W meczu o 5 miejsce KS Niedrzwica pokonała Świdni-

czankę Świdnik 2:1.

Najstarszym zawodnikiem turnieju został reprezentujący naszą drużynę Czesław Rak.

Podczas wydarzenia zbierano środki na rzecz niedowidzącej Zuzi. Organizatorami turnieju byli: Wójt Gminy Fajślawice, Przewodniczący Rady Gminy oraz Jacek Kosierb ze Stowarzyszenia Manufaktura Futbolu.

Wystartowała 23 edycja Powiatowej Amatorskiej Ligi Futsal w Świdniku organizowanej przez Starostwo Powiatowe, Stowarzyszenie Manufaktura Futbolu oraz I Liceum Ogólnokształcące w Świdniku. W lidze Oldbojów na razie za nami 2 kolejki rozgrywek, po których KS Niedrzwica zajmuje przedostatnią pozycję w stawce. Mecze rozgrywane są w soboty i niedziele w hali sportowej I LO w Świdniku przy ul. Okulickiego 13.



Na parkiety futsalowe powróciła też pierwsza drużyna KS Niedrzwica. Podobnie jak w ubiegłym roku nasi występują w II Lubelskiej Lidze Futsal. Poprzednio w sięgnięciu po awans do I ligi przeszkodziła pandemia i przerwanie rozgrywek w momencie kiedy KS był liderem, niemniej w tym roku nasza drużyna również będzie chciała udowodnić swoją wartość. Zapraszamy na mecze które rozgrywane są w sobotnie popołudnia na hali Politechniki Lubelskiej. Za nami jak dotąd jedna kolejka, gdzie KS Niedrzwica odniósł skromne zwycięstwo.

KS Niedrzwica

Mikołajowe nowości w bibliotece

Do świąt coraz bliżej, warto pomyśleć, jakie książkowe prezenty zakupić swoim bliskim - oto kilka naszych podpowiedzi.

Richard Paul Evans wydał nową książkę pt. **Ulica Noel**. Jest to pełna ciepła i wzruszeń opowieść o trudach samotności i nowym początku. Inne powieści autora dostępne w naszej bibliotece: *Doskonały dzień, Świąteczny nieznajomy, Zegarek z różowego złota, Zimowe sny, Stokrotki w śniegu* i wiele innych. Kto przeczytał choćby jedną książkę Evansa, wie, że jego proza tchnie ciepłem i nadzieją - doskonała na ponure wieczory.

Karolina Wilczyńska, znana z serii *Stacja Jagodno* lub *Rok na Kwiatowej*, wydała nowe książki: **Właśnie dziś, właśnie teraz i Koronkowa suknia** - odmiana losu może nadejść w każdej chwili, a stare przyzwyczajenia, mimo że komfortowe, nie zawsze są dla nas najlepsze.

Ilona Gołębiowska, znana z serii *Pamiętnik ze starego domu*, wydała książki, które zakupiliśmy dla naszych czytelników: **Zmysły, Dotyk, Czas na miłość**. Tytuły same sugerują, w czym rzecz.

Nora Roberts - autorka ponad dwustu książek - wciąż pisze, a nasi czytelnicy wciąż czytają jej powieści. Najnowsze tytuły kupione dla naszej biblioteki: **Przebudzenie, Dziedzictwo dobra, Serena, Rozkwit magii, Suzanna**.

Teraz coś mocniejszego - Marek Krajewski wydał nowy kryminał **Diabeł stróż**, w serii o Eberhardzie Mocku. Jego młodszy kolega - Remigiusz Mróz - napisał **Przepaść**, siódmą część przygód komisarza Forsta.

Max Czornyj także nie daje o sobie zapomnieć: **Pacjent i Mord** to tytuły jego nowych książek. Lubiany przez naszych czytelników autor Ryszard Ćwirlej napisał książkę **Mordercza rozgrywka** - to dziesiąta część serii *Milicjanci z Poznania*, wszystkie dostępne w naszej bibliotece.

Biografie reprezentują tytuły: **Sułtani** Iwony Kienzler i **Krzywicka** Agaty Tuszyńskiej oraz **Parweniusz z rodowodem. Biografia Tadeusza Dołęgi-Mostowicza** Jarosława Górskiego. Dla wielbicieli przyrody i literatury podróżniczej mamy **Alaska. Przystanek na krańcu świata** Damiana Hanasia, **Państwo Gucwińscy. Zwierzęta i ich ludzie** Marka Górlikowskiego, oraz **Świat według pszczoł** Sarah Hambro. Ta ostatnia to fascynująca opowieść o tych pracowitych owadach oraz ich wpływie na środowisko i życie człowieka. Mamy także książkę Simony Kossak **Saga Puszczy Białowiejskiej**.

Coś wesołego? Proszę bardzo - dwie książki Małgorzaty Kursy: **Wredny kurdupeł i Kapuś w kapuście** - autorka z Kraśnika nie daje o sobie zapomnieć. **Dom (nie)spokojnej starości** - książka dwójki autorów: Anny Kasiuk i Alka Rogozińskiego, dowodzi, że starość to tylko stan umysłu i nie musi być wcale przygnębiająca.

Na koniec coś dla najmłodszych, którym zawsze warto podsunąć dobrą książkę jako alternatywę

Internetu: Jeff Kinney autor *Dziennika cwaniaczka* napisał książkę **Rowley przedstawia. Strasznie straszne opowieści. Gruffalo i Dziecko Gruffalo** autorstwa Julii Donaldson to pięknie ilustrowana książka o tym, że nie trzeba być dużym i silnym, tylko sprytnym i pomysłowym, aby przegonić strachy. Dla trochę starszych mamy nową książkę z cyklu *Osobliwy dom pani Peregrine* autorstwa Ransom Riggs pt. **Plagi na diabelskim poletku**. Dla dziewczynek mamy serię **Emi i tajny klub superdziewczyn** Agnieszki Mielech.

My - czytający - wiemy, że najlepszy prezent to pachnąca drukarnia, szeleszcząca kartkami, nowiuśka książka. A żeby wszystkiego nie kupować, bo większość z nich przeczytamy tylko raz, wystarczy zejść do naszej biblioteki - każdy znajdzie tu coś dla siebie: jedni do nauki, drudzy do śmiechu, wzruszenia, zadumy, wspomnienia. U nas przygoda ściga się z przyrodą, biografia przeplata z kryminałem i romansem. Zapraszamy wszystkich czytających!

Marzena Boryga

Gminna Biblioteka Publiczna w Niedrzwicy Dużej



Koncert „Podróż za jeden uśmiech”

Koncert w wykonaniu „Niedzwickich artystów” odbył się 21 listopada 2021 r. w GOKSiR. Repertuar koncertu oraz jego klimat wyznaczony został przez wyjątkowy element scenografii, jaki otrzymaliśmy od Katarzyny, Sławomira i Aleksandry Sochan. A było to piękne czerwone auto z dykty (Ferrari?), wprost stworzone do muzycznej podróży. I tak, dzięki temu niezwyklej drodze transportu, odwiedziliśmy m.in. Barcelonę, Pensylanię, Nowy Jork, Portofino, Batumi, Augustów po nocy (tam akurat musieliśmy dojechać autostopem). Byliśmy nad morzem, gdzie się żagiel bielił, na Mazurach u córki rybaka i ... na ściernisku (chwilowo – wkrótce powstanie tam San Francisco). W mieście pełnym słońca oraz w ...niebie (do wynajęcia). Kraków, Warszawa, Tokio, Moskwa – stamtąd też mamy fajne wspomnienia. Długo by opowiadać o tych wojażach... Wyciągnęliśmy z nich jeden bardzo ważny wniosek. Otóż, co jest najważniejsze w podróżach? Pieniądze? Mapy? Szczegółowy plan? Odpowiednie ubranie? Nie! Najważniejsze jest dobre towarzystwo! A takim są „Niedzwiccy artyści”, przyjaciele GOKSiR i nasza publiczność!

Serdecznie dziękujemy wszystkim osobom, które wystąpiły podczas koncertu oraz zaangażowały się w jego organizację.

Wokalisci i zespoły: Bartłomiej Bednarz, Dominika Gozajek, Zofia Kędzierska, Grzegorz Koneczny, Magdalena Jaroszuk, Marcin Pastuszek, Sławomir Pyc, Weronika

Stępnik, Bernadetta Węglińska – Korzan, Aleksandra Wapińska, Urszula Wnuk, Martyna Wójtowicz, Paweł Żarnowski, Zespół „Krajka”, Zespół „Alebabki”, Zespół „Prosto z pola”.

Zespół estradowy: perkusja – Robert Kutrzepa, instrumenty klawiszowe – Michał Mazurek, akordeon – Sławomir Pyc, gitara basowa – Michał Studniarek, gitara elektryczna, gitara akustyczna – Paweł Żarnowski.

Niedzwicka Orkiestra Koncertowa - pod batutą Bogusława Wróblewskiego:

klarnety - Gabriela Trzeciak, Bartłomiej Pastuszek, Paweł Ufnal, Kacper Szuster;

saksofony - Oliwia Pastuszek, Weronika Socha, Magdalena Zimnoch-Pastuszek

Piotr Dębiński, Damian Pastuszek, Michał Kędzierski;

trąbki - Kamil Zarajczyk, Mateusz Kot; puzon - Bartłomiej Pietrzak;

eufonium - Łukasz Pawłowski; gitara basowa - Kazimierz Wnuk;

perkusja - Zuzanna Kędzierska.

Obsługa medialna: Renata Pastuszek, Michał Wiśniewski, Arkadiusz Socha.

I już teraz bardzo serdecznie zapraszamy na kolejny koncert „Niedzwickich artystów” - tym razem związany z ostatkami oraz Dniem Kobiet. Termin: 27 lutego, godz. 18.00. Miejsce: sala widowiskowa w GOKSiR. Wstęp wolny!

GOKSiR Niedzwica Duża



Otwarcie Makerspace i przeniesienie Pracowni Orange

Stało się! Za nami oficjalne otwarcie Makerspace w Niedzwicy Dużej.

Makerspace to kreatywna przestrzeń do spotkań, tworzenia i rozwijania umiejętności – niedzwicki Makerspace to Pracownia Krawiecka i Elektroniczna, która mieści się w filii GOKSiR (budynek Dworca PKP), przy ul. Kolejowej 6 w Niedzwicy Dużej.

9 listopada 2021 r. odbyło się symboliczne przecięcie wstęgi Makerspace. Z tej okazji odwiedzili nas młodzi mieszkańcy naszej gminy, w tym młodzież ze Szkoły Podstawowej w Mariance. Przygotowaliśmy dla nich szereg atrakcji: pokaz krawiecki, pokaz elektroniczny, fotościankę, modelowanie balonów, zestaw DIY oraz poczęstunek i ekoupominki. Młodzież miała okazję po raz pierwszy szyć na maszynie, tworzyć balonowe pieski czy grać w „papier, kamień, nożyce” za pomocą microbita! Brzmi tajemniczo? Zapraszamy na warsztaty do naszej Pracowni!

Harmonogram działań:

poniedziałek

17:30-19:00 - kurs fotograficzny dla młodzieży

19:30-22:00 - spotkania grupy FOTO Niedzwica

wtorek

17:30-19:00 – Pracownia Orange otwarta dla wszystkich

19:30-21:00 - kurs fotograficzny dla dorosłych

środa

10:00-12:00 - zajęcia komputerowe z Latarnikiem

14:00-15:00 - warsztaty elektroniczne

15:30-18:00 - Pracownia Orange otwarta dla wszystkich

czwartek

13:00-15:00 – Pracownia krawiecka otwarta dla wszystkich

15:00-21:00 - Kawiarenka Szyciowa

piątek

10:00-12:00 - zajęcia komputerowe z Latarnikiem

Partnerami w realizacji projektu „Makerspace przy Pracownia Orange” są: Stowarzyszenie „Mała szkoła – wielkie szanse” z Marianki, KGW „Niedzwiczanki”, Hurtownia Tkanin „Zygzak Plus” Robert Szaliłow oraz vortal o tematyce IT in4.pl Sebastian Wiśniewski. Serdecznie dziękujemy przedstawicielom partnerów za pomoc w organizacji otwarcia Makerspace!

Makerspace w Niedzwicy Dużej to przestrzeń stworzona przy Pracowni Orange i współfinansowana ze środków Fundacji Orange, dlatego też od 9 listopada 2021 r. również Pracownię Orange znajdziecie w budynku przy ul. Kolejowej 6.

Przypomnijmy – Pracownia Orange to ogólnopolski program społeczny, w ramach którego Fundacja Orange pomaga zakładać i prowadzić multimedialne świetlice w małych miastach i wsiach (www.pracownia-orange.pl). W Pracowni Orange udostępniamy dla Was stanowiska komputerowe z bezpłatnym dostępem do internetu, telewizor z konsolą PlayStation oraz drukarkę 3D.

Projekt "Makerspace w Pracowni Orange" realizowany jest dzięki wsparciu Fundacji Orange.

GOKSiR Niedzwica Duża



Historyczna gra terenowa

10 października Niedzwica przeniosła się w czasie do lat czterdziestych ubiegłego wieku. Podczas gry terenowej uczestnicy mieli szansę przekonać się, choć w małym stopniu, jak wyglądało życie pod okupacją niemiecką.

Gra polegała na odnalezieniu sześciu punktów oznaczonych na mapie, w których należało wykonywać różne zadania. Podczas poszukiwań uczestnicy musieli wystrzegać się Niemców patrolujących ulice Niedzwicy. Tym bardziej, że każdy mógł zostać posądzony o sabotaż...

Udział w grze to – oprócz ciekawie spędzonego wolnego czasu – przypomnienie o tym, że w czasie wojny ludzie zabierani do obozów czy na pole walki byli

zwyczajni, dokładnie tacy jak my, współcześnie. Wyrwano ich z codzienności i spokojnego życia. Mało tego, zwykłe spotkanie u sąsiadów czy wyjście do sklepu stało się stresującym obowiązkiem, bo nikt nigdy nie wiedział, co może zastać na ulicy. Podczas gry w zobrazowaniu tych odczuć pomogli aktorzy z profesjonalnych grup rekonstrukcyjnych.

Dziękujemy za pomoc w organizacji wydarzenia Grupie Rekonstrukcji Historycznej „Gregor”, Stowarzyszeniu Lubelska Grupa Rekonstrukcji Historycznych „Front”, Stowarzyszeniu Rekonstrukcji Historycznej „Wrzesień 39” oraz Jędrzejowi Pylakowi i Marcelowi Płesowi.

GOKSiR Niedzwica Duża



Zajęcia modelarskie

Serdecznie zapraszamy dzieci od 8 roku życia na zajęcia modelarskie, które odbywają się w każdą środę o godzinie 14:30 w GOKSiR. Na zajęciach wykonujemy modele redukcyjne pojazdów i samolotów z gotowych zestawów, które następnie malujemy. Koszt zajęć 30 zł/mc.

Listopadowy bieg charytatywny

11 listopada tradycyjnie zorganizowaliśmy bieg charytatywny dla Kingi Bartoszcze i Weroniki Przybycień. Jak zawsze uczestnikom towarzyszył świetny nastrój, a tym razem również fantastyczna pogoda!

Zapisy na bieg umiłał koncert w wykonaniu Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Niedzwicy Kościelnej. Wydarzenie natomiast rozpoczęło się od „Mazurka Dąbrowskiego”.

Tym razem trasa biegu prowadziła z Niedzwicy Kościelnej do Sobieszczan. Pokonało ją ponad 150 osób! Najszybszym biegaczem okazał się Grzegorz Płecha, który dystans o długości 3,9 km pokonał w czasie 14'24”.

Podczas wydarzenia udało się zebrać aż 6100 złotych! Część pieniędzy zebrali strażacy z OSP Niedzwica Kościelna podczas koncertu Młodzieżowej Orkiestry Dętej, który miał miejsce po mszy w kościele w Niedzwicy Kościelnej.

Pieniądze ze zbiórki przekazane zostały na rehabilitację Kingi Bartoszcze i Weroniki Przybycień.

Serdecznie dziękujemy za pomoc w organizacji biegu strażakom z OSP Niedzwica Kościelna i OSP Sobieszczany, a także pracownikom Szkoły Podstawowej w Sobieszczanach.

GOKSiR Niedzwica Duża



Gwiezdne Wojny w Niedrzwicy!

7 listopada 2021 r. w niedrzwickim ośrodku kultury spotkali się miłośnicy Gwiezdných Wojen z naszej gminy, Lublina, a nawet Warszawy, aby wspólnie zagrać w bitewną grę figurową Star Wars Legion osadzoną w uniwersum stworzonym przez Georga Lucasa.

Na stołach pojawiły się makiety stylizowane na znane z filmów planety Tatooine, Geonosi czy Endor, na których oddziały znanych wszystkim imperialnych szturmowców, rebeliantów, a nawet hordy droidów prowadzone przez Luke'a, Vadera czy hrabiego Dooku rywalizowały ze sobą o wykonanie powierzonego zadania. Liczył się dobry plan, wykorzystanie własnych atutów i odrobina szczęścia.

W grach tego typu łączy się kilka pasji w jedno, bo zanim będziemy mogli zagrać ulubionymi bohaterami trzeba najpierw samodzielnie ich posklejać i pomalować. Gry bitewne zyskują w naszym kraju na popularności, bo dają nie tylko dużo radości z samego grania, ale także pozwalają realizować się na polu modelarskim i malarskim, no i wyglądają niezmiernie ciekawie. Sami zobaczcie!

*Sebastian Wiśniewski
– Nieformalna Grupa Graczy „DIUNA”*



Zapraszamy do projektu „Pasjonatki i Pasjonaci”

Projekt "Pasjonatki czy siłaczki?" do tej pory wyróżniał jedynie kobiety z terenu naszej gminy. W tym roku postanowiliśmy dołączyć też męską część niedrzwickiej społeczności. Projekt "Pasjonatki czy siłaczki?" przybiera nową formułę - "Pasjonatki i Pasjonaci". Zachęcamy do wzięcia udziału w kolejnej edycji poprzez zgłaszanie osób, które wyróżniają się zaangażowaniem i z pasją zmieniają niedoskonałą rzeczywistość społeczną i kulturalną. Hasło "chcą, mogą, potrafią" powinno być zawsze aktualne w działaniach zgłaszanych osób.

Zgłoszenia przyjmujemy do końca stycznia 2022 roku, osobiście w biurze GOKSiR, ul. Lubelska 10, Niedzwica Duża lub e-mailowo: gokniedzwica@gmail.com.

Zgłoszenia może dokonać osoba fizyczna, or-

ganizacja pozarządowa lub inna instytucja. Zgłaszane osoby powinny być mieszkańcami gminy Niedzwica Duża lub działać na jej terenie. Spośród przesłanych zgłoszeń, wybranych zostanie 10 pierwszych, których uzasadnienia będą spójne z założeniami projektu. Osoby wybrane do tytułu „Pasjonatki i Pasjonaci” zostaną zaproszone do udziału w sesji zdjęciowej, którą wykonają członkowie grupy FOTO Niedzwica. Portrety stworzone podczas sesji zaprezentujemy na gali finałowej w dniu 23 października 2022 r. Tak jak w poprzednich latach, galę uświetni pokaz mody w wykonaniu członkiń „Kawiarenki szyciowej” – tym razem będzie to moda codzienna i fashion street.

Więcej o projekcie można przeczytać na naszej stronie internetowej w zakładce „Pasjonatki czy siłaczki?”/”Pasjonatki i Pasjonaci”.

ZGŁOSZENIE KANDYDATKI/KANDYDATA DO WYRÓŻNIENIA „PASJONATKI I PASJONACI” edycja III

I. Zgłaszający (imię i nazwisko/nazwa organizacji, tel. kontaktowy)

.....
.....

II. Dane kandydatki/kandydata do wyróżnienia (osoba mieszkająca lub działająca na terenie gminy Niedzwica Duża):

1) imię i nazwisko:

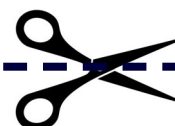
2) miejsce zamieszkania/miejsce pracy:

III. Uzasadnienie (m.in. informacja o osiągnięciach, pasje, zasługi dla lokalnej społeczności, prowadzona działalność itp.):

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

.....
miejsce, data

.....
podpis zgłaszającego



*Niechaj te Święta, które mają swój początek w Betlejem
sprawią, abyśmy w swoich domach mieli grono rodziny oraz przyjaciół,
a w sercach poczucie bezpieczeństwa i spokoju.*

*Niech ten najprostszy chleb – opłatek – łamany z innymi ludźmi
będzie znakiem wszystkiego, czego nam potrzeba, aby żyć godnie i z wiarą.*

*Życzymy Świąt przepiętnych miłością, troską i życzliwością bliskich
oraz nadzieją na dobre chwile w Nowym 2022 Roku.*



Koncerty kolęd i pastorałek

Zespół „Prosto z pola” serdecznie zaprasza na koncerty kolęd i pastorałek do kościołów w naszej gminie.

Koncerty odbędą się po mszach św. w następujących kościołach:

- kościół pw. św. Floriana w Krężnicy Jarej, 2 stycznia, godz. 11:30,
- kościół pw. Miłosierdzia Bożego w Strzeszkowicach, 6 stycznia, godz. 10:00.

Koncert Noworoczny

Serdecznie zapraszamy na koncert noworoczny, który odbędzie się w GOKSiR w niedzielę 9 stycznia 2022 r. Usłyszymy polskie piosenki znane z filmów, rewii i kabaretów w okresie dwudziestolecia międzywojennego w wykonaniu Standard Brass Band pod batutą Bogusława Wróblewskiego. Utwory które wykonywali tacy artyści jak: Zula Pogorzelska, Hanka Ordonówna, Mieczysław Fogg czy Eugeniusz Bodo. Wstęp wolny!

Wernisaż malarstwa

Serdecznie zapraszamy do GOKSiR na wernisaż malarstwa uczestniczek warsztatów malarskich w dniu 28 stycznia (piątek) o godzinie 18:00. Na wystawie będzie można zobaczyć obrazy malowane techniką olejną. Swoje prace zaprezentują: Małgorzata Winiarska, Teresa Nieoczym, Teresa Dziekanowska, Agnieszka Janczak, Ewa Nowakowska, Lucyna Piłszczyńska, Magda Król, Magda Wiechnik, Marzanna Janczak, Barbara Dubielis, Grażyna Śpiewak, Aneta Łabiga.



Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Niedrzwicy Dużej,
ul. Lubelska 10, 24-220 Niedzwica Duża, tel. 81 517-51-59, 660-410-578,
e-mail: biuletyn.info@niedrzwicaduza.pl, www.goksir.niedrzwicaduza.pl

Skład i łamanie: GOKSiR

Druk i oprawa: Drukarnia Standruk, ul. Rapackiego 25, 20-150 Lublin,
tel. 81 742-75-10, e-mail: info@standruk.com, www.standruk.com

Nakład: 2000 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów oraz do zmiany ich tytułów.